Nr. 122. Wtorek, 31. Maja 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, z pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość przybył dnia 27 maja rano z Budapesztu do cesarskiej willi w Thiergarten.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie nadał posadę oficyała przy c. k. sądzie krajowym wyższym w Krakowie Władysławowi Bielińskiemu, kanceliście sądu powiatowego w Jaśle.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Ferdynanda Wiltusa w Zarzeczu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Zarzeczu; tymczasową nauczycielkę Justynę Lisikiewiczównę w Strzeszynie, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Strzeszynie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 maja

Dzisiaj ma się odbyć ostatnie sesyi wiosennej posiedzenie Izby panów, głównie dla załatwienia preliminarza budżetowego i kilku ważniejszych a przyjętych już przez Izbę deputowanych przedłożeń, poczem Rada państwa zostanie odroczoną do jesieni.

Każdy, kto tylko bezstronnie ze chce zastanowić się nad tem, co obie Izby zdziałały w ciągu ostatniej sesyi, musi przyjść do przekonania, iż rezultat osiągnięty przez czynniki prawodawcze jest pod każdym prawie względem zadowalający i rokujący najlepsze na przyszłość nadzieje. Dzieło ekonomicznej ugody z Węgrami, które za rządów stronnictwa liberalnego bywało źródłem rozlicznych trudności, wytwarzając przytem pomiędzy obiema połowami Monarchii niemiłe kontrowersye i antagonizmy, przyszło obecnie do skutku przy spokojnem i rzeczowem roztrząsaniu obopólnych interesów, i, co należy podnieść ze szczególniejszym naciskiem, na długo przed terminem, w którym ma rozpocząć obowiązywać ugoda. Uniknięto tedy owego prowizoryum, jakiem musiano posługiwać się przed dziesięciu laty z powodu niemożności sfinalizowania na czas ustawy ugodowej. W dalszym przeglądzie załatwionych pomyślnie na ubiegłej sesyi prac, podnieść należy pozostającą w ścisłym związku z ugodą nowelę cłową, w której chodziło Rządowi przedewszystkiem o wytworzenie skutecznych środków dla obrony rodzimego przemysłu; przedłożenie o kolejach lokalnych, które czyniąc zadość rozlicznym życzeniom, i zapewniając na szereg lat rozwój sieci żelaznych, wywrze niezawodnie błogi wpływ na podniesienie ogólnego obrotu, na skonsolidowanie ekonomicznej i przemysłowej produkcyi; projekt ustawy, mający na celu oparcie administracyi kolei państwowych na trwałych i silniejszych, niż dotychczas, podstawach; wreszcie, wiele innych przedmiotów, z których niech nam będzie wolno przypomnieć tylko przedłożenie o inwestycyi na rzecz węgiersko-galicyjskiej kolei, preliminarz funduszu melioracyjnego, zawierający szereg pozycyj na potrzeby Galicyi, i kredyt dodatkowy na odbudowanie chemicznego laboratoryum politechniki lwowskiej.

Jak z powyższego przedstawienia widzimy, działalność Rady państwa w ubiegłym okresie prawodawczym była poświęconą przeważnie pracom ściśle ekonomicznego charakteru, a wśród tych górują bezwątpienia prace nad ugodą z Węgrami i one to wyciskają piętno na całej ubiegłej akcyi parlamentarnej. Przez sfinalizowanie ustaw ugodowych gabinet hr. Taaffego załatwił przy pomocy wiernej mu większości jedno z najważniejszych zadań, przyczem ani w jednym punkcie nie uczynił ofiary z ekonomicznych interesów Przedlitawii. Przyznają to nawet te organa, które nie są zbyt skore do zachwytu, gdy chodzi o gabinet hr. Taaffego, a stwierdzając taki fakt, zaznaczają one, iż tak prezes gabinetu jak Minister skarbu dr. Dunajewski stawali z nadzwyczajną wytrwałością i z niezwykłym zapałem w obronie interesów austryackich i im to w przeważnej części należy zawdzięczać powodzenie kampanii ugodowej. Godzi się na tem miejscu przypomnieć ową gorliwość i energię, z jaką w toku pertraktacyi nad jedną z ważniejszych kwestyj taryfy cłowej, mianowicie o opodatkowaniu petroleum p. Minister dr. Dunajewski reprezentował zasadę ochrony przemysłu naftowego, zniewoliwszy ostatecznie rząd węgierski do poczynienia takich ustępstw, które, jak się zdaje, wystarczą do wzmocnienia tyle ważnej dla naszego przedewszystkiem kraju gałęzi przemysłu.

Przygotowania na przyjęcie Najd. Cesarzewicza Rudolfa.

Komitet, wydelegowany z Rady miasta Lwowa do urządzenia serenady w dniu 2 lipca b. r. na przyjęcie Najdost. Arcyksięcia Rudolfa, postanowił wykonać dwie kantaty, jednę polską, drugą ruską na chór męski z towarzyszeniem orkiestry wojskowej i zakończyć serenadę odśpiewaniem hymnu ludowego. W produkcyi tej wezmą udział czynny chóry męskie gal. Tow. muzycznego i Tow. spiewackiego „Lutnia". Uchwalono dalej zaprosić do współudziału oprócz artystów i amatorów miejscowych, gr. kat. seminarya we Lwowie i w Przemyślu, tudzież Tow. muzyczne w Kołomyi, Stanisławowie, Jarosławiu, Przemyślu, Tarnopolu i Stryju. Komitet zaprasza też wszystkich pp. artystów i amatorów spiewu, poza Lwowem mieszkających, którzy nie są członkami żadnego ze wspomnionych towarzystw muzycznych, by udziałem swym zechcieli się przyczynić do świetności serenady i najdalej do 15 czerwca b. r. zgłosili się pisemnie w Prezydyum Magistratu m. Lwowa, wskazując zarazem rodzaj głosu (tenor, baryton lub bas). Komitet czyni starania względem ułatwień dla gości, spiewaków zamiejscowych, co do przejazdu i pobytu we Lwowie, w którym to względzie szczegółowe ogłoszenie później nastąpi.

Jak wiadomo, Najd. Cesarzewicz zatrzyma się w Tarnowie trzy godziny, gdyż zaszczyci Swą wizytą ks. Sanguszkę. Celem uroczystego przyjęcia Jego Ces. Wysokości, tamtejsza rada miejska na posiedzeniu dnia 12 maja wybrała komitet, któryby zastanowił się i ułożył odpowiedni program przyjęcia Najdost. Następcy Tronu. Komitet ów odbył dnia 25 b. m. pierwsze posiedzenie w ratuszu i zakreślił ogólny plan przyjęcia.

Droga z kolei aż do bramy tryumfalnej, mającej stanąć przy ulicy Krakowskiej, ubrana będzie kosztem miasta sztandarami i festonami na słupach. Podobnie ubraną będzie część ulicy św. Marcina od realności H. Merza aż do mostu na Wontoku, gdzie stanie druga brama tryumfalna.

Przy bramie tryumfalnej na ulicy Krakowskiej oczekiwać będzie Najd. Gościa rada miejska. Dwanaście panienek w bieli i z kwiatami tu także oczekiwać będą przybycia Jego Ces. Wysokości.

Pojazdy z Gośćmi poprzedzać będzie burmistrz p. Rogoyski. Uchwalono także wezwać właścicieli realności, położonych przy ulicach, któremi będzie przejeżdżać do Gumnisk Najd. Cesarzewicz, aby domy swe odpowiednio odświeżyli i na czas pobytu Najd. Arcyksięcia ustroili w dywany, sztandary, kwiaty i t. p.

[...]ĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez

ŁAJOTĘ.

II.

(Ciąg dalszy.)

Ania pierwsza ocknęła się ze swojej zadumy. Potrzebowała wstać rano i podobne przedłużone czuwanie mogło odbić się niekorzystnie na śniadaniu Konrada. Spojrzała przez otwarte drzwi swojej sypialni w stronę jego pokoju i w dziurce od klucza zobaczyła światło. Zegarek wskazywał w pół do pierwszej.

— Nie spi jeszcze! — westchnęła i zawahała się. Nie było jej zwyczajem kłaść żadnego nacisku, chociażby najtkliwszej troskliwości na swobodę męża, ale wspomnienie jego zmęczonych oczu przemogło tym razem.

Konrad był tak zaczytany, że nie słyszał cichego stuknięcia klamki; dopiero gdy ręka Ani spoczęła na jego ramieniu, drgnął, i podniósł oczy. — Znajdował się właśnie pod urokiem bardzo pięknego ustępu; panna Pelwiczówna objaśniła mu się z całym powabem swej oryginalnej, estetycznej urody. — Żmicki miał słuszność w istocie. Co za szczególne zjawisko, taka piękna, młoda i pełna wdzięku rycerka pióra!

Dotknięcie lekkiej, kobiecej dłoni, zelektryzowało go.

Spojrzał.

Ania stała przed nim w pąsowej flanelowej halce, w ciepłych filcowych pantoflach, nocnym kaftaniku i gładkim perkalowym czepeczku, który leżał płasko na skręconych mocno do spania włosach.

— Czego chcesz? — zapytał opryskliwie.

— Nic, mój najdroższy.... — odrzekła Ania, już zalękniona swem zuchwalstwem. — Przyszłam zobaczyć.... Obiecałeś mi, że się dziś wcześniej położysz....

Konradowi żal się jej zrobiło. Cóż ona była winną temu, że wyglądała pospolicie i nie umiała pisać rozmarzających powieści.

— A dlaczegoż ty sama dotychczas nie spisz? — rzekł łagodniej.... Wstał, i wziąwszy ją za rękę, odprowadził do drzwi jak dziecko.

— Dobranoc Aniu dodał, całując jej czoło.

Ania położyła mu głowę na piersiach i przytuliła usta do jego dłoni.

— Mój Konradzie! — szepnęła — mój Konradzie!...

Oczy jej były prześliczne w tej chwili; wilgotne wzywającą pieszczoty miłością, ale Konrad tych oczu nie widział.... Widział tylko perkalowy czepek, który okrywał i szpecił jej złotą głowę.

III.

We dwa dni potem, około południa, Konrad z rękopismem panny Pelwiczówny w ręku, wstępował na frontowe schody, wiodące do mieszkania redaktora Dakońskiego.

Przeczuwał twardy orzech i czoło fałdowało mu się niecierpliwie.

Redaktor Dakoński był człowiekiem samych przeciwieństw, ale tak ściśle do siebie przylegających, że robił złudzenie natury jednolitej.

Nie mogło być nic trudniejszego a zarazem nic łatwiejszego, jak trafić do jego przekonania, i nikt nigdy nie wiedział, czem się to właściwie warunkowało. Była to rzecz okoliczności. Objawiało się to zwłaszcza w jego sądzie literackim. Czasem lada nędzota wprawiała go w zachwyt; czasem gotów był zmięszać z błotem największe arcydzieła, argumenta jego bywały tak niespodziewane i zręczne, że tylko bardzo biegłemu w szermierce oponentowi mogły ust nie zamknąć.

Dąkoński miał passyę do wynajdowania młodych talentów i popierał je zawzięcie. Każdy początkujący autor, poeta szczególniej, mógł liczyć na jego protekcyę, jeśli nie na przepowiednię Mickiewiczowskiej sławy. Stary dziennikarz gotów był napisać dziesięć listów polecających, a dopóki mógł jeszcze chodzić, kołatał do dziesięciu redakcyj, byle wyprosić miejsce dla jakiegoś wierszyka, który mu się podobał.

Co się tycze własnego pisma, nie był tak pochopnym do robienia go areną początkujących harcowników na Pegazie. Tutaj liczył się już nie z własnym gustem, lecz z gustem publiczności, w odczuwaniu którego był mistrzem nad mistrzami. Temu to jego redaktorskiemu na wskroś zmysłowi, tej dziwnie sprytnej, a dobrodusznej giętkości w stosowaniu się do przeważających sympatyj ogółu, zawdzięczał „Dzień Dzisiejszy" swoją olbrzymią popularność.

Redaktor Dakoński od początku wziął sobie za zasadę nie postawić nigdy żadnej z tak zwanych palących kwestyj prosto jak drut, lecz umiał zatoczyć nią takie szerokie koło, w które wchodziła zawsze większość, zachęcona łatwością przystępu, podczas gdy zostająca za obrębem mniejszość nie miała nawet o co swego niezadowolenia i pretensyi zahaczyć, tak to było zrobione gładko, zgrabnie, subtelnie. „Dzień Dzisiejszy" nie rozpościerał nigdy swoich sztandarów, lecz pozwalał im zwieszać się od niechcenia na drągu przezorności; unikał polemik; nie kwapił się na pierwszy ogień; umiał z wysokim strategicznym taktem przetrzymać chwilę wahania się i szału, i dopiero, wiedząc już dobrze w którą stronę bić należy, szedł śmiało i z takim ferworem, że łatwowierniejszym mógł się wydać przywódcą, tam gdzie był tylko wyrafinowanym poplecznikiem.

Dakoński kochał swój dziennik nie tylko dla tego, że na nim zrobił majątek, lecz i dla tego także, iż był on urzeczywistnieniem wytycznych ideałów jego życia. Redagując go przez lat trzydzieści, tak się z nim zespolił, że widział w nim jakby swoje własne ja, które rozciągnięte na szpaltach i wtłoczone w czcionki, szło każdego rana w ręce trzydziestukilku tysięcy ludzi. Nic też dziwnego, że dbał o dobre przyjęcie u publiczności, jak o poszanowanie własnej osoby w stosunkach prywatnych i miał w tym względzie taką osobliwą intuicyę, że gdyby który z prenumeratorów cisnął naprzykład dziennik na ziemię w jednym końcu Królestwa, Dakońskiego byłoby zapiekło w twarz w tej samej chwili, jak gdyby mu wymierzono policzek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy krajowe.

(*Relacye poselskie.*)

Wobec szczupłego grona wyborców z większej posiadłości, składali w dniu 25go b. m. w Nowym Sączu sprawozdania poselskie posłowie sejmowi, dr. Tadeusz Pilat i dr. Gustaw Romer.

Rektor Pilat mówił najprzód o wewnętrznem grupowaniu się Sejmu i o klubach sejmowych, wykazując, że takowe nie stanowią odrębnych stronnictw, że one służą raczej do wzajemnego poinformowania posłów i przez to ułatwiają pracę sejmową. Przedstawił następnie sprawy szkolne, jakie się w Sejmie toczyły; wskazywał usiłowania, dążące do podniesienia szkolnictwa, do zastosowania go do potrzeb kraju i do uporządkowania funduszów szkolnych. Omówiwszy następnie niektóre sprawy, dotyczące administracyi krajowej, przeszedł do kwestyi reformy ustawy gminnej. Skargi na dzisiejszy ustrój gminny, ciągle się mnożą i coraz bardziej rozpowszechnia się przekonanie, iż tylko radykalna zmiana ustawy gminnej mogłaby złemu zaradzić. Na ostatniej sesyi Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zbadanie wszechstronne tej sprawy i przedłożenie wniosków. Dr. Pilat prosił, aby wyborcy zechcieli objawić swe zdanie w tej mierze.

Poseł dr. Romer omawiał obszernie budżet krajowy, przedstawiając, iż gospodarka krajowa jest zupełnie prawidłową i odpowiednią. Zwracał uwagę na to, iż w kraju, przez tak długie czasy zupełnie zaniedbanym, Sejm musiał naraz podjąć liczne a ważne zadania, które znacznych nakładów potrzebują. Sejm postępuje w tej mierze stopniowo i oględnie, ale mimo to trzeba się przygotować na ciągły wzrost wydatków krajowych. Pożądanem jest bardzo otwarcie nowych źródeł dochodu dla skarbu krajowego, do czego dążył wniosek posła Abrahamowicza; nie należy sobie jednak taić bardzo znacznych trudności, na jakie zaprowadzenie krajowych opłat konsumcyjnych natrafić musi. Następnie mówił poseł Romer obszernie o nowej ustawie drogowej i o projektach do ustawy służbowej i budowniczej. Wszędzie natrafia się na jedną wielką trudność, to jest na brak dobrze zreorganizowanej gminy. Przedstawiwszy reformę gminną, jako rzecz ze wszystkich teraz najpilniejszą, przyłączył się dr. Romer do prośby dra Pilata, aby wyborcy zechcieli w tej sprawie wypowiedzieć swe życzenia i zapatrywania.

Po przemówieniach obu posłów, rozwinęła się ożywiona dyskusya o sprawach szkolnych, o kwestyach kultury krajowej, a najobszerniej o reformie gminnej. Podnoszono z kilku stron, iż uporządkowanie stosunków wiejskich, dziś bardzo rozluźnionych, jest ze wszech miar nader pożądanem, przyczem nie należy się cofać nawet przed kosztami, aby tylko zapewnić wykonanie ustaw, które dzisiaj pozostają martwą literą. Po parogodzinnych rozprawach na wniosek p. Edwarda Miłkowskiego uchwalono jednogłośnie wyrazić obu posłom wotum ufności i podziękowanie za dotychczasową działalność.

Rada Państwa.

(*CLXX posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 27 maja. (*Koresp. Gazety Lwowskiej*). Prezes, dr. Smolka, zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 20. Izba licznie zebrana; ruch w sali i na korytarzach wielki, połączony z szmerem, jak w ulu, bo posłowie już się żegnają między sobą i z Ministrami; baczny obserwator dostrzega niejednej sceny „pojednawczej", naturalnie niestety nie między stronnictwami, lecz między osobami różnych stronnictw. Spieszą posłowie z pożegnaniem, choć wiedzą, że odbędzie się jeszcze wieczorem drugie posiedzenie. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu. Loże i galerya dość pełne.

Pos. Schönerer wnosi, aby 2206 petycyj, których postulat jest ten, żeby Rząd, na wzór uchwalonych w Stanach zjednoczonych północnej Ameryki ustaw przeciw osiedlaniu się Chińczyków, wniósł projekt ustawy przeciw osiedlaniu się w Austryi żydów zagranicznych, przekazać osobnej komisyi. — Wniosek nie zyskuje dostatecznego poparcia, skutkiem czego petycye te idą zwykłym trybem rzeczy do komisyi petycyjnej.

Pos. Gregr, wraz z trzema towarzyszami wykluczonymi z klubu czeskiego, składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny o zmienienie rozporządzenia Ministerstwa oświecenia z r. 1882 o języku niemieckim w prawniczych egzaminach na uniwersytecie czeskim. Wniosek żąda, aby kandydatom pozostawiono wybór, czy chcą być egzaminowani w jednym lub drugim, czy w obu językach. — Wniosek nie zyskuje dostatecznego poparcia.

Minister bar. Pražak odpowiada na interpelacyę dep. Zehetmayera z dnia 23 b. m. o fałszywych zapiskach w nowo zakładanych księgach gruntowych w Górnej Austryi. Odpowiedź jest ta, że dotychczas nikt z interesowanych nie wniósł użalenia, a dopóki nie będą wiadome wypadki uchwytne, trudno wydawać polecenia zaradcze. — Dalej odpowiada na interpelacyę pos. Meisslera z dnia 9 b. m. o skonfiskowaniu jednego z numerów *Leitmeritzer Ztg.*, że konfiskata jest przez wyższy sąd krajowy zatwierdzona, a do wyroków sądowych Ministerstwo mięszać się nie może.

P. Minister handlu margrabia Bacquehem odpowiada na interpelacyę dep. Reichera z dnia 26 kwietnia r. b. w sprawie wniesienia projektu ustawy o reformie domokrąstwa, że prace przygotawawcze postępują, ale z powodu wysłuchania opinii Izb handlowych i władz politycznych, tudzież z powodu porozumienia się z rządem węgierskim, przydłuższego wymagają czasu. — Dalej odpowiada na interpelacyę Vojnovicza z dnia 11 lutego r. b. o wniesieniu projektów ustaw dla podźwignienia marynarki handlowej, że sprawa ta wymaga współdziałalności rządu węgierskiego, ten zaś nie zdołał jeszcze zużytkować rezultatów ankiety rjekańskiej, a ztąd i Rząd austryacki nie może jeszcze wystąpić z projektem na podstawie dawno odbytej ankiety tryesteńskiej.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Naprzód idzie wybór trzech kandydatów na opróżnione przez śmierć ś. p. Zyblikiewicza miejsce członka trybunału politycznego. — Wybrani są: p. Apolinary Jaworski, właściciel dóbr, poseł na Sejm i do Rady państa; dr. Józef Stojałowski, adwokat w Tarnowie; dr. Jan Czajkowski, adwokat we Lwowie.

Następuje trzecie czytanie budżetu i ustawy finansowej na rok bieżący. — Uchwalono.

Poczem idzie drugie czytanie dwu projektów rządowych w sprawie popierania budowli prywatnych lokalnych dróg żelaznych. — Komisya kolejowa wnosi projekt prowizorycznej tylko ustawy.

Sprawozdawca komisyi pos. Biliński zagaja dyskusyę kilkoma uwagami, w których wyłuszcza przyczyny, płynące z nader zawiłej natury rzeczy, które nakłoniły komisyę do wniesienia ustawy prowizorycznej. Pierwszym warunkiem ustawy definitywnej jest ściśle określenie pojęcia koleji lokalnej dla odróżnienia jej z jednej strony od pierwszorzędnych dróg żelaznych, z drugiej strony od tramwajów. Drugim warunkiem jest uregulowanie kwestyi użycia dróg gminnych pod koleje lokalne. Trzecim nakoniec warunkiem jest zasadnicze uregulowanie kwestyi finansowania lokalnych dróg żelaznych. Są to wszystko warunki tak ważne i trudne, że trzeba pozostawić Rządowi czas do przestudyowania ich dokładnego. Ztąd niesłuszny jest zarzut, który mimochodem wczoraj już odezwał się z lewicy, jakoby komisya poprostu na uboczu pozostawiała te trudności. Komisya dlatego tylko proponuje ustawę prowizoryczną, że bardzo wiele lokalnych dróg żelaznych czeka tylko koncesyi, by rozpocząć się mogła ich budowa; w interesie ekonomicznym nie można zwłóczyć już dalej budowy ich, więc trzeba dać Rządowi upoważnienie do nadania przedsiębiorstwom ulg zwykłych. Komisya prawie jednomyślnie przyjęła projekt prowizoryczny, ztąd też Izba pewnie go przyjmie.

Tu zabiera głos p. Minister handlu margr. Bacquehem, którego mowę znajdą czytelnicy poniżej sprawozdania niniejszego w całości.

W dyskusyi ogólnej nikt już głosu nie zabiera. Przeszedłszy do szczegółowej, przyjęto pierwsze dziewięć artykułów bez rozpraw.

Artykuł X stanowi o używaniu dróg pod koleje lokalne. Co do używania dróg skarbowych, między innemi przepis jest taki że przedsiębiorstwo nic nie płaci prócz myta i kosztów utrzymania użytej części drogi w należytym stanie, tudzież podwyżki kosztów konserwacyi drogi w ogóle, o ile ta podwyżka powstaje z użycia drogi pod kolej żelazną. Co do używania innych dróg publicznych (krajowych gminnych), artykuł przepisuje, że zawisło od przyzwolenia tych, którzy do utrzymywania tychże dróg są zobowiązani.

Pos. Steinwender przemawia przeciw bezpłatności używania dróg skarbowych, bo to prejudykat dla dróg krajowych i gminnych. Skoro państwo nie ma pobierać wynagrodzenia, to i krajom i gminom przyszła ustawa definitywna pewnie odmówi prawa do tego.

Pos. Kopp co do używania dróg gminnych chce, żeby niekoniecznie sama gmina dawała pozwolenie, lecz „te władze lub organa, które w myśl ustaw obowiązujących mają prawo dawać pozwolenie"; albowiem w Dolnej Austryi nie gmina, lecz Wydział krajowy jest ustawą krajową do tego powołany. Mowca wnosi w tym duchu poprawkę.

Pos. Herbst popiera wniosek Koppa jako zgodny z intencyą komisyi, której mowca jest członkiem; chodzi tu też o poszanowanie ustawy krajowej.

Pos. Steinwender zwalcza wniosek Koppa jako sprzeczny z prawem gmin i żąda, aby przynajmniej aż do wydania definitywnej ustawy nie ograniczać gmin w ich prawie

Pos. Sturm popiera wniosek Koppa, bez którego powstałby konflikt między niniejszą ustawą państwową a dolno-austryacką ustawą krajową.

Sprawozdawca pos. Biliński oświadcza się przeciw pos. Steinwenderowi zarówno co do bezpłatnego używania dróg skarbowych, jak co do poprawki Koppa, na którą sprawozdawca się zgadza.

Przyjęto artykuł X. z poprawką w myśl przemówienia Koppa.

Artykuł XI., który stanowi, że ustawa wejdzie w życie w dniu ogłoszenia, przyjęto bez dyskusyi wraz z rezolucyą, wzywającą Rząd, aby zastanowił się nad kwestyą finansowania projektów lokalnych dróg żelaznych z zachowaniem udziału państwa, krajów, powiatów, gmin i innych interesentów i ewentualnie z uwzględnieniem zasady umarzania kapitału ratami dorocznemi. Poczem zaraz uchwalono cały projekt także w trzeciem czytaniu.

Następnie bez dyskusyi przyjęto uchwaloną przez Izbę wyższą ustawę o wieku uczniów, zgłaszających się do gimnazyum, w drugiem i w trzeciem czytaniu.

Dyskusya, ożywiona ale bardzo drobiazgowa, rozwinęła się nad zmianami poczynionemi przez Izbę wyższą w uchwalonej poprzednio przez Izbę poselską ustawie o zmienieniu i uzupełnieniu procedury egzekucyjnej, które to zmiany komisya prawnicza przyjąć wnosi, i nad wyszłym z tejże komisyi na wniosek pos Jaquesa projektem ustawy o ograniczeniu egzekucyi co do płac i emerytur urzędników prywatnych. Izba nie przychyliła się jednak do żadnego z wniosków odmiennych od wniosków komisyi i uchwaliła zmiany Izby wyższej w jednej, a projekt komisyi w drugiej sprawie w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Porządek dzienny wyczerpnięty.

Pos. Kraus wnosi interpelacyę do p. Prezesa gabinetu, czy zechciałby jak najrychlej przedstawić Izbie dochodzenia co do immigracyi Żydów z Rossyi.

Pos. Ruczka, jako przewodniczący komisyi petycyjnej, wnosi, aby petycye, o których komisya już zdała sprawę, a które pozostały bez załatwienia w Izbie, przekazać Rządowi ku zastosowaniu się do wniosków komisyjnych.

Pos. Sturm uznaje dobrą intencyę wniosku, mniema jednak, że wniosek taki byłby na miejscu tylko przed zamknięciem (nie odroczeniem) sesyi.

P. Prezes nadmienia, że wśród niezałatwionych petycyj jest mnóstwo takich, które tyczą się niedostatku i nędzy.

Izba przyjmuje wniosek pos. Ruczki.

Koniec posiedzenia o godz. $2\frac{1}{2}$. — Następne wieczorem.

(*CLXXI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 27 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 7 min. 20. Izba dość licznie zebrana. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra obrony krajowej. Loże i galerya zajęte przez publiczność tłumniej niż zwykle.

Pos. Schönerer składa na stole prezydyalnym wniosek rezolucyjny z wezwaniem do Rządu w myśl petycyj antisemickich, wniesionych dziś przed południem (zob. sprawozdanie powyższe na wstępie.) — Ponieważ wniosek nie ma dostatecznej liczby podpisów, prezes poddaje go poparciu i orzeka, że nie jest dostatecznie poparty. — Przeciw temu protestują wnioskodawcy, twierdząc, że poparło go 22 posłów (do poparcia potrzeba 20 głosów); na co prezes odpowiada, że prezydyum dokładnie liczyło głosy i doliczyło się 19. — Wniosek przeto *a limine* odrzucony.

Na porządku dziennym drugie czytanie projektu rządowego o pożyczce towarzystwa koleji Przemysko-Łupkowskiej na cele inwestycyjne. — Komisya kolejowa, której imieniem zdaje sprawę pos. Hladik, wnosi przyjąć projekt z drobną zmianą stylistyczną.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos pos. Herbst, który oświadcza się najprzód przeciw wielkiemu pospiechowi, z jakim projekt ten, w tych dniach dopiero wniesiony, przez nikogo jeszcze nie czytany, po rozdaniu sprawozdania komisyjnego przed południem, wieczorem już ma być uchwalony. Izba ma jeszcze dni kilka czasu, więc nie potrzeba tak bardzo spieszyć; możnaby załatwić jeszcze ważną dla skarbu ustawę o pocztowych kasach oszczędności i inne, o których sprawozdania komisyjne dawniej są rozdane. Ustawa jest bardzo ważna, bo obarcza państwo na 75 lat ciężarem blizko półmilionowym rocznie. Wypadałoby dobrze ją roztrząsnąć, nie spieszyć. Kolej Przemysko-Łupkowska od samego początku uważana była za strategiczną i dla tego kosztowała już państwo wielkie sumy. Obecnie chodzi o inwestycye nowe, potrzebne znów w doniosłych celach państwowych; ztąd w zasadzie nie można zwalczać projektu. Ale niektóre szczegóły wymagają krytycznego rozbioru. Mowca rozwodzi się obszernie nad poszczególnemi częściami przedłożenia.

Pan Minister skarbu dr. Dunajewski (*wedle stenogramu*): Proszę wybaczyć mi, że pozwolę sobie kilkoma słowy odpowiedzić na powtarzane często właśnie przez J. Eksc. posła Herbsta twierdzenie, jakoby wszystko działo się dla wykazania pomyślniejszych dochodów, dla popisywania się później przed wys. Izbą korzystniejszemi rezultatami. Po pierwsze szanowny preopinant — tej pewnie w zapale krytykowania wogóle ustawy — zapomniał, że w *exposé* budżetowem mówię o takich dochodach, które skarb ma z obowiązujących ustaw podatkowych, t. j. podatków, poborów, monopolów i t. d. O dochodach, które na mocy ustaw specyalnych później dopiero państwu są przyzwolone, Minister skarbu mówić nie może, dopóki ustawa nie weszła w życie. Tak ma się rzecz w niniejszym także wypadku. Mamy tu ustawę, która dopiero ma dać skarbowi pewien dochód. Kiedy ten dochód będzie zlikwidowany, dziś trudno powiedzieć.

Szanowny preopinant powołał się na pieniądze, które dostały się państwu od kolei Północnej. Proszę was, panowie, w preliminarzu budżetowym na rok 1885 z tej przyczyczyny o pieniądzach tych mówić nie było można. Ale oto w preliminarzu na r. 1886 mieści się w rozdz. 19: „wynagrodzenie od kolei Północnej za przedłużenie terminu, w którym koleje Gänsendorf-Marchegg i t. d. przypaść mają skarbowi" kwota 1,314.732 zł. (Pos. Herbst: Ale nie 12 milionów!) Co się tyczy tych 12 milionów, które w grudniu należycie wpłynęły do kas państwa, toczyła się czynność urzędowa z właściwą władzą i zaliczono je do nadzwyczajnych dochodów niepreliminowanych. Znajdziecie je też w zamknięciu rachunków. Ale jakież było następstwo tego wcześniejszego wziątku? Że Minister skarbu nie potrzebował emitować przyzwolonych 8 milionów renty, uchwalonych ustawą finansową na r. 1885, lecz mógł poczekać z emisyą aż do roku następnego, co też wys. Izbie wyraźnie powiedziałem. Do protokołów stenograficznych zaglądać nie mam czasu.

Muszę przeto stanowczo zastrzedz się przeciw zarzutowi, jakoby nie preliminowano dochodów dla tego, żeby później módz upiększyć budżet, bo zarzut ten — bardzo proszę o wybaczenie — jest mojem zdaniem zupełnie nieuzasadniony.

A teraz słówko jeszcze na zakończenie. Przypuśćcie, że przyśniłoby się komuś kolwiek — pragnąłbym, żeby znalazł się ktoś taki — w tygodniu donieść p. Ministrowi skarbu: „daruję państwu 27 milionów". W takim razie z pewnością je przyjmę dla państwa, gdy wys. [illegible] nie będzie zebrana, a później zdam z [illegible] w dochodach państwa roku [illegible] wogóle preliminować dochody, o których niewiadomo, czy wpłyną, jest mi zagadką, którą może kiedyś rozwiąże mi łaskawie Jego Eksc. pos. Herbst. Ja [illegible] to nie mam sposobu. (*Huczne brawa* z prawicy).

Tu zabiera głos pos. Biliński, którego mowę podamy jutro według stenogramu.

Pos. Herbst na wywody pana Ministra skarbu replikuje, że nie myślał wcale o tem, żeby naprzód preliminowano dochody, pochodzące tytułem zwrotów i t. p. od prywatnych towarzystw kolejowych; że stwierdził tylko fakt, iż dochody te zmniejszają preliminowany niedobór; że przeto nie czynił wcale zarzutu niewłaściwego budżetowania. Mimo takiego oświadczenia mowca, przechodząc do wywodów pos. Bilińskiego, powiada, że byłyby słuszne, gdyby uchwalona ustawa finansowa na rok bieżący zawierała przepis, iż część niedoboru ma być pokryta ze zwrotu kwot rzeczonych od kolei Przemysko-Łupkowskiej. Obrachunek pos. Bilińskiego, że skarb na użyciu zwrotu tego dla pokrycia części niedoboru zyskuje 8000 zł. rocznie, kuleje już dla tego, że odnosi się do obydwu kwot razem, t. j. do 2,755.000 zł., gdy tymczasem mowca czynił objekcye tylko co do jednej kwoty, t. j. co do 1,800.000 zł. Zresztą wcale tu nie chodzi o użycie zwróconej kwoty, lecz wogóle o nieprzyjęcie zwrotu, aby nie pomnażać obligacyj kolejowych, które, im będą liczniejsze, tem więcej spadną w kursie. Uznając bystrość wywodów pos. Bilińskiego, mowca nie może cofnąć niczego z tego, co powiedział. (*Huczne brawa* z lewicy).

Zabiera głos p. Minister handlu, margrabia Bacquehem, którego mowę podajemy poniżej w całości.

Poseł Schwab wywodzi, że za współużywanie przestrzeni z Zagórza do Chyrowa, należącej do kolei Łupkowskiej, kasa skarbowych dróg żelaznych płaci obecnie co najmniej 150.000 złr. rocznie, a ciężar ten znacznie jeszcze się powiększy, gdy na tejże przestrzeni drugi tor będzie położony; że przeto podwójne bierze państwo zobowiązanie: gwarancyę za pożyczkę, z której koszta budowli drugiego toru będą pokryte, i wynagrodzenie za współużywanie tegoż toru: a ztąd wartoby zastanowić się, czy nie byłoby lepiej, żeby państwo samo zbudowało ten tor jako nieodzowne uzupełnienie galicyjskiej sieci skarbowych dróg żelaznych. (*Iak jest! tak jest! z lewicy.*) Rząd oczywiście zaniedbał się w tym względzie. Aby to naprawić, zaleca mowca Rządowi, aby w jakiśkolwiek sposób zastrzegł sobie prawo nabycia każdej chwili drugiego toru, gdyż inaczej o prawo własności kolei Łupkowskiej tegoż toru drugiego rozbić się może wszelka zdrowa polityka skarbowo-kolejowa. (*Brawa z lewicy.*)

W dyskusyi szczegółowej nikt głosu nie zabiera. — Uchwalono projekt w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Poseł Schönerer przypomina, że wniosek jego o nowych przepisach drukowych już od roku jest w Izbie, a dotychczas nie stanał na porządku dziennym dla pierwszego czytania; żąda przeto, aby prezes postawił go na porządku dziennym jednego z pierwszych posiedzeń w jesieni

Prezes przyrzeka uczynić zadość temu żądaniu, a zamykając posiedzenie ostatnie w tym okresie sesyi, żegna posłów życzeniem rekreacyi, dobrego zdrowia. aby w jesieni ukrzepieni i dobrej myśli, na nowo zebrać się mogli. (*Głośne powszechne brawo!*)

Koniec posiedzenia o godzinie 9tej minut 30.

Mowa p. Ministra handlu margrabiego Bacquehema,

miana w dyskusyi nad projektem ustawy o lokalnych drogach żelaznych, jest w przekładzie ze stenogramu następująca:

Do wywodów pana sprawozdawcy (posła Bilińskiego) kilka tylko słów dodam. Komisya kolejowa proponuje w. Izbie uchwalić na teraz te tylko artykuły projektu rządowego, które zawierają przepisy o zakładaniu i eksploatacyi lokalnych dróg żelaznych, t. j. przepisy nadające Rządowi zwykłe pełnomocnictwo. Rząd zgadza się na tę propozycyę, gdyż wystarcza to na teraźniejsze potrzeby i stanowi załatwienie tej części projektu rządowego, która na teraz jest najpilniejsza.

Poruszono też w komisyi kwestyę, azali nie byłoby prościej prolongować prawomocność dawniejszej ustawy. Pominąwszy że prawomocność jej ustała z końcem roku zeszłego, nadmienić muszę, że artykuły, zawierające zwykłe pełnomocnictwo dla rządu są w porozumieniu z współinteresowanemi wydziałami rządowemi troskliwie w nową przybrane formę, w czem zużytkowano doświadczenia nabyte w latach ostatnich — zaleta, która przepadłaby w razie prostej prolongacyi ustawy dawniejszej.

Pod względem innych części projektu rządowego, mianowicie co do ważnej kwestyi używania dróg nieskarbowych pod koleje lokalne, uważa komisya nowe studya za nieodzowne. Rząd z ciekawością wygląda rezultatu tych studyów dla zasadniczego ich znaczenia. Chwilowo przyjęto do projektu niniejszego przepis ustawy dawniejszej w nieco obostrzonej formie, że nieskarbowych dróg publicznych można użyć pod koleje lokalne tylko za przyzwoleniem tych, którzy do utrzymywania dróg w należytym stanie są zobowiązani; a co do wykonywania tego przepisu dyrektywą będzie znane orzeczenie trybunału administracyjnego.

Za koniecznością udzielenia Rządowi generalnego pełnomocnictwa przemawiają doświadczenia z ostatnich lat siedmiu, z których okazuje się, że istnienie ustawy o lokalnych drogach żelaznych rzeczywiście jest nieodzowne dla potrzeb ekonomicznych. W sprawie zakładania lokalnych dróg żelaznych chodzi szczególniej o to, żeby uchwycić właściwą chwilę do nadania koncesyi po ukończonych pertraktacyach, żeby tej chwili nie zaniedbać. Gdy chwila taka minie bez skorzystania z niej, całe przedsięwzięcie łatwo na szwank może być narażone. Postępowanie zazwyczaj jest takie, że w porze wiosennej odbywają się komisyjne czynności urzędowe co do projektów, a gdy przy rewizyi trasy i przy innych czynnościach nie ma projektowi co zarzucić, wtedy w jesieni, która to pora z niejednej przyczyny najprzydatniejsza jest dla transakcyj pieniężnych, przeprowadza się pertraktacye co do sfinansowania planu. W braku generalnego pełnomocnictwa dla rządu, musiałyby projekty dostawać się do wysokiej Izby; doświadczenie zaś uczy, że w jesieni, gdy rozpoczynają się obrady wysokiej Izby, trudno przeprowadzić projekt szybko przez wszystkie stadya parlamentarne. Gdyby tedy projekt taki pozostał n. p. przez święta Bożego Narodzenia niezałatwiony, nastałaby przerwa, nieraz dla sfinansowania przedsięwzięcia niebezpieczna. Niejedna z lokalnych dróg żelaznych, na którą jeszcze pod koniec roku wedle ustawy dawniejszej wydano koncesyę, może nie byłaby przyszła do skutku, gdyby trzeba było czekać aż do chwili, gdy nastały niepomyślne okoliczności na początku r. b. Co do tych koncesyj chodziło więc o to, żeby nietylko komisyjne czynności urzędowe co do projektów, lecz i właściwe koncesyjne pertraktacye uprościć i przyspieszyć; a i teraz jeszcze wciąż o to chodzić nam powinno. Za zaniechaniem uproszczenia i przyspieszenia czynności takich mogłyby w ogóle dwa tylko motywa przemawiać, t. j. gdybyśmy albo już dosyć mieli lokalnych dróg żelaznych, albo gdybyśmy z istniejącemi już kolejami lokalnemi byli zrobili doświadczenia niepomyślne. Pod pierwszym względem potrzeba mi wskazać tylko na liczne projekty, przedstawione Ministerstwu handlu i na liczniejsze jeszcze życzenia, wynurzone wśród obrad budżetowych; a pod drugim względem, t. j. co się tyczy doświadczeń, pozwalam sobie przytoczyć, że w czasie wniesienia ostatniego projektu rządowego z przepisami o zakładaniu i eksploatacyi lokalnych dróg żelaznych było już koncesyonowanych 74 kolei lokalnych i drugorzędnych w ogólnej długości 1964½ klm. Odtąd na mocy ustawy powyższej przybyło 12 lokalnych dróg żelaznych. Tak więc na mocy przepisów ustawy, której prawomocność ustała z d. 31 grudnia roku 1886, wydano koncesyj ogółem na 86 kolei lokalnych i drugorzędnych długości ogólnej 2399·7 czyli okrągło 2400 klm. (*brawo! brawo*), pomiędzy temi kolejami jest 77 długości ogólnej 2000 klm. bez bezpośredniej pomocy państwa. Im mniej zaś okoliczności pozwalają łożyć znaczne kwoty ze skarbu na popieranie budowli lokalnych dróg żelaznych, tem większą wagę przywiązywać trzeba do pośredniego popierania (*bardzo słusznie*), a ważnym po temu sposobem jest owo pełnomocnictwo generalne, o które w projekcie niniejszym chodzi.

Ponowienie zaś ustawy o lokalnych drogach żelaznych ma wśród teraźniejszych okoliczności większe znaczenie. Ponieważ linie główne naszej sieci kolejowej, służące ruchowi wielkiemu i szybkiemu, z niejakiemi wyjątkami, po części już są gotowe, po części niezadługo będą wybudowane, przeto wypadnie teraz pomyśleć o uzupełnieniu i zagęszczeniu naszej sieci za pomocą koleji ubocznych. Wybudowanie takich linij ubocznych niższego rzędu otwiera czynności produkcyjnej szerokie pole, w którego ramach można będzie uczynić zadość niejednej ważnej a naglącej potrzebie komunikacyjnej, aby poprzeć rozwój upośledzonych części krajów i miejscowości. Usiłowanie to atoli zasługuje na uwagę z innego jeszcze punktu widzenia. Rozpoczęte w latach ostatnich wielkie skarbowe budowle dróg żelaznych zbliżają się ku końcowi, a ponieważ wzgląd na finansową sytuacyę państwa pewnie nie pozwoli nam w niedalekim czasie na nowo podjąć skarbowej czynności budowniczej na większe rozmiary, więc podwójnie upragnione jest popieranie prywatnej czynności budowniczej co do lokalnych dróg żelaznych, aby nie nastał w budownictwie kolejowem zastój, który byłby połączony ze smutnemi następstwami dla licznych gałęzi przemysłu, zawisłych od dalszego ciągu budownictwa kolejowego, tudzież dla będących z nim w związku rzemiosł budowniczych, a nakoniec także dla robotników. Wzgląd ten przynagla do podtrzymywania ciągłości i jednostajności w budownictwie kolejowem, w którem unikać należy zarówno zupełnego zastoju, jak wybujałości skutkiem sztucznych powabów.

Dlatego z wdzięcznością przyjmuję propozycyę komisyi, która zaleca wysokiej Izbie postanowić dla popierania budowli lokalnych dróg żelaznych te ulgi, które praktykowane były w latach 1880/86, i od siebie także zalecam wys. Izbie projekt ku przyjęciu. (*Huczne brawo*).

Mowa pana Ministra handlu, margrabiego Bacquehema,

miana w dyskusyi nad ustawą o inwestycyach kolei Przemysko-Łupkowskiej, brzmi w przekładzie ze stenogramu, jak następuje:

Po wywodach szanownego posła stanisławowskiego (Bilińskiego) mogę ująć moje uwagi w krótkie słowa. Projektu niniejszego przedmiotem jest sprawa bardzo ważna. Przez podwyższenie gwarancyi ma się dać kolei Przemysko-Łupkowskiej możność pozyskania funduszów na nowe budowle i na sprawienie zapasu materyałów, aby wydołała pomnożonemu ruchowi. Jak całe przedsiębiorstwo to, z przedłużeniem linii kolejowej na terytoryum węgierskiem, jest przedsiębiorstwem Towarzystwa, złożonego z obywateli obydwu części Monarchii austro-węgierskiej, i służy w pierwszym rzędzie wspólnym Monarchii interesom, tak też warunki dopięcia celu zakreślonego projektem niniejszym, są ułożone wspólnie przez rządy obudwu części Monarchii, a to na podstawie umów obydwu rządów z Towarzystwem kolejowem. Dla tych to okoliczności, nieco zawikłanych, nie można było wnieść projektu niniejszego tutaj przed dniem 16go b. m., to jest, mniej więcej dwa dni po wniesieniu go na Sejm węgierski, gdzie projekt analogiczny jest już przez obie Izby uchwalony.

Nikt pewnie nie zaprzeczy, że inwestycye te są konieczne i nagłe. Ale tak samo nie można zaprzeczyć, że państwo finansowo zyskuje na otrzymaniu pieniędzy przez pożyczkową operacyę Towarzystwa kolejowego po niższej stopie procentowej, niżby się je otrzymało przez zasiągnięcie wprost pożyczki państwowej za pomocą wydania renty. Różnica obarczenia skarbu, różnica na korzyść skarbu, wynosi — że pominę już umorzenie w 75 latach — mniej więcej ½ prct., a więc przy sumie 11,400.000 zł., w okrągłej liczbie 57.000 zł. rocznie. Ten efekt finansowy usprawiedliwia też rozszerzenie operacyi pożyczkowej na zwrot wydatków skarbowych, łożonych sposobem zaliczki na dokonane do końca roku 1886 budowle rozprzestrzeniające, na pomnożenie taboru przewozowego i t. d., w ilości 955.852 zł., tudzież rozszerzenie jej na zwrot kwoty 1,800 000 zł. danej ze skarbu na mocy ustawy z roku 1875, a reprezentującej część kapitału zakładowego, która porówno z tamtą kwotą wymaga ufundowania.

Zaliczki gwarancyjne nie wymagają ufundowania, i na tem właśnie polega różnica między wymienionemi dwiema kwotami a sumą zaliczek gwarancyjnych w ilości 17 milionów (o której pos. Herbst powiedział, że obrachunek zysku skarbowego, przedsięwzięty przez pos. Bilińskiego, mógłby także odnosić się do tych 15 milionów, gdyby był trafny; a ponieważ nie jest trafny, więc też nie może odnosić się do sumy 2,755.000 zł., lecz tylko do kwoty 1,800.000 złr., bo wszak tę tylko pos. Herbst zaczepiał). Na prawdę trudno dopatrzyć się, dlaczegoby mimo uprzejmości towarzystwa kolejowego nie miało się skorzystać z nastręczającej się sposobności, żeby choć w części pozbyć się ciężarów, ktore czasu swego przejęto dla udzielenia kwoty 1,800.000 zł. na uzupełnienie kapitału zakładowego, i przez zwrot tej kwoty, za którą skarb płaci po 6 od sta, skonwertować ciężar w interesie opodatkowanych na pożyczkę niżej oprocentowaną, t. j. sprawić sobie ulgę o 9.000 do 10.000 zł. rocznie.

Oprócz tego zaś ma się nastręczyć Towarzystwu kolejowemu fundusze na ufundowanie kosztów budowli kolonii robotniczej w Zagórzu i wydatków na zapasy materyałów. A nadto nadmienić trzeba co następuje: Spadający na państwo z rachunku ruchu kolejowego ciężar doroczny 19.000 zł. nie podwyższa się przez to, a jednak za pomocą sumy efektywnej, którą się pozyska przez wydanie obligacyj 4-procentowych, pomnoży się zapas materyałów, który — jak sobie z przyciskiem wypowiedzieć pozwalam — ze względów publicznych jest bardzo potrzebny.

Jak już wspomniałem, pożyczka ta jest przedmiotem wspólnej czynności obydwu Rządów Monarchii, a ztąd wypływa z natury rzeczy. żeby jednolicie była zaciągnięta dla obydwu przestrzeni kolejowych. Dlatego Rząd nie wahał się porozumieć się z rządem węgierskim co do jednolitej operacyi pożyczkowej. Przeciw temu nie będzie też można nic nadmienić ze stanowiska ewentualnego nabycia w przyszłości obydwu przestrzeni na rzecz skarbów obydwu, gdyż w takim razie o wiele łatwiej, niż przy wspólności pierwotnej pożyczki kolejowej, będzie można w stosunku udziału obydwu części Monarchii w kapitale nominalnym odzielić pożyczkę na obie części Monarchii, za pomocą zastrzeżenia w formularzach obligacyjnych i przy intabulacyi ich.

Mości Panowie, wiem bardzo dobrze, że Rząd, pragnąc, aby ważny ten projekt uchwalony został jeszcze przed zamknięciem teraźniejszego okresu sesyi, żąda po wys. Izbie rzeczy niemałej. Ale liczę na doświadczoną ofiarność wys. Izby, która w sprawie nagłych potrzeb nigdy nie odmówi swej pomocy; i dlatego zalecam projekt niniejszy życzliwości wys. Izby. (*Brawo!*).

Wypadki bułgarskie.

Regenci powrócili d. 27 maja wieczorem do Sofii. Pomimo ulewnego deszczu pospieszyli naprzeciw nich aż za miasto ministrowie, wyżsi oficerowie i tłumy publiczności. wydając na cześć regentów pełne zapału okrzyki. Po odpowiedzeniu na kilka przemówień, pomiędzy innemi na przemówienie jednego z członków ligi patrotycznej, regenci odbyli wjazd do uroczyście przystrojonego miasta. Wszystkie agentury dyplomatyczne wywiesiły swe flagi.

Z Sofii telegrafują, że, o ile się zdaje, regencya ostatecznie zatrzyma następujący program: W tych dniach odbędą się wybory municypalne; w lipcu wybory do sobrania, którego mandat się skończył; w październiku zwołanie sobrania, jeżeli ostatnia znana nota turecka nie spowoduje jakich kroków ze strony mocarstw, któreby mogły wpłynąć na ten ostatni punkt. Budżet został uchwalony do końca b. r., więc nie ma potrzeby rychlejszego zwołania Izby prawodawczej.

Jak donoszą do *Polit. Corresp.* z Petersburga, gabinet rossyjski odpowie w każdym razie na ostatnią notę turecką. Chociaż więc nie ma widoku, aby Rossya opuściła dotychczasowe swe negatywne stanowisko, przywiązują jednak w świecie dyplomatycznym do odpowiedzi tej pewne nadzieje, utrzymując, że jakąkolwiek ona będzie, może samo pojawienie się jej wywołać dalszą wymianę zdań dyplomatycznych i przez to uspioną sprawę bułgarską na nowo obudzić.

Jak donoszą do *Pol. Corr.* z Sofii, wywołała tam wiadomość o wysłaniu ostatniej noty tureckiej do Mocarstw bardzo przyjemne wrażenie. — Nie łudzą się tam wprawdzie w kołach kompetentnych nadzieją, aby nota ta odniosła bezpośrednio co do wyboru księcia skutek praktyczny, sądzą jednak, że krok ten Porty wzmocni obecny rząd bułgarski tak na wewnątrz, jak na zewnątrz.

Pester Lloyd poświęca obszerny artykuł okólnikowi W. Porty. Dziennik peszteński zaznacza przedewszystkiem, że pod względem formalnym nie można tej nocie żadnego zrobić zarzutu, następnie zaś dowodzi, iż nie można jej uważać za wynik porozumienia z Rossyą. Rząd rossyjski domagał się zawsze usunięcia dzisiejszego rządu bułgarskiego, zanim sobranie przystąpi do wyboru księcia; skoro więc W. Porta wzywa Mocarstwa do wymienienia jednego lub dwóch kandydatów. możnaby co najwięcej przypuścić, iż obie strony, nie mogąc się porozumieć, wolały odwołać się do zdania Europy; jakkolwiek możliwem jest także, że Porta zdobyła się na ten krok, ażeby się módz tem skuteczniej opierać naleganiom Rossyi.

Na pytanie, czy okólnik turecki będzie miał jakie praktyczne następstwa, odpowiada *Pester Llyod* przecząco, sądzi bowiem, że Europa nie ma powodu oznaczać kandydatów do tronu, dopóki Rossya nie oznajmi kto jest jej kandydatem. Co do samej Bułgaryi, twierdzi ten dziennik stanowczo, że dzisiejsze stosunki mogą trwać tam jeszcze przez czas dłuższy bez szkody dla kraju. Regencya może nawet zaciągnąć każej chwili znaczną pożyczkę, gdyż nie brak jej wcale poważnych ofert. Nikt więc nie potrzebuje spieszyć się z odpowiedzią na okólnik Porty; a każde państwo woli patrzeć spokojnie na dzisiejszy stan rzeczy, aniżeli proponować kandydata do tronu, którego elekcya napotkać może na nieprzezwyciężone trudności w skutek oporu Rossyi. Jeżeli więc Bułgarom potrzeba kandydata, dać im go może nie Europa, lecz Rossya. Negacyjne stanowisko Rossyi nie jest nawet dla niej samej korzystnem. Rossya — mówi *Pester Lloyd* — wbrew własnej woli dowiodła Bułgarom i całej Europie, że bez Rossyan powodzi się Bułgaryi najlepiej.

Komunikat *Polit. Corresp.* zaprzecza wieści o postanowieniu regencyi urządzenia stałych półurzędowych reprezentacyj bułgarskich w Berlinie, Wiedniu, Paryżu i Londynie. Regencya nosi się wprawdzie od dawna z tą myślą, nie powzięła jednak dotąd w tej mierze żadnej stanowczej decyzyi.

Według wiedeńskiego *Fremdenblattu* rokowania między generalnym dyrektorem banku dla krajów (*Länderbanku*), Hahnem i przedstawicielami regencyi bułgarskiej w sprawie pożyczki w sumie od 15 do 20 milionów fr. jeszcze nie zostały zamknięte. Rokowania postąpiły już wprawdzie dość daleko i nastąpiło już porozumienie co do wielu punktów zasadniczych, ostatecznego jednak zawarcia umowy można się spodziewać dopiero w dniach najbliższych. Delegatami bułgarskimi dla sprawy pożyczki są Stranski, Stoiłow i Grossew, przedsiębiorca budowy kolei Caribrod-Vakarel. Według doniesienia do *Pol. Corr.* rząd serbski widział się zniewolonym wydalić w przeciągu 24 godzin z Belgradu i całego terytoryum serbskiego wielu emigrantów bułgarskich. Rząd królewski bowiem otrzymał niezbite dowody, iż panowie emigranci nadużywali udzielonej im gościnności knując intrygi i spiskując przeciw bezpieczeństwu zaprzyjaźnionego z Serbią sąsiedniego księztwa.

Ograniczenia cudzoziemców w Rossyi.

Ukaz, wydany przez rząd rossyjski i ogłoszony w Petersburgu 24 maja, odbiera wszystkim obywatelom innych państw, a także Polakom, niebędącym poddanymi ros-

syjskimi lecz obywatelami austryackimi lub pruskimi, najważniejsze prawa cywilne, bo prawo nietylko nabywania nieruchomości ale i dziedziczenia wszelkiej nieruchomości (z wyjątkiem w miastach portowych), w Królestwie Polskiem, na Wołyniu, Podolu, Ukrainie, w Litwie, w Kurlandyi i w Inflantach, przeto na całej przestrzeni ziem dawnej Polski. Z uwagi, iż mieszkańcy Galicyi połączeni są bardzo licznemi związkami krwi i interesu z mieszkańcami Królestwa polskiego, Wołynia, Podola i Ukrainy, podajemy najnowszy ukaz rossyjski, ograniczający prawa, ze stosunków i związków tych wypływające, w całej osnowie według *Prawit. Wiestnika*: „Od roku 1864 wydano szereg praw, zmierzających do wzmocnienia na zachodnich kresach rossyjskiej własności ziemskiej i do zbliżenia tych kresów do pozostałych części państwa. Teraz uznaliśmy za rzecz właściwą, w duchu powołanych praw i w dalszem ich rozwinięciu, czasowo ustanowić przepisy specyalne o nabywaniu przez cudzoziemców na własność, lub w posiadanie czasowe, albo używanie dóbr nieruchomych w niektórych guberniach strefy zachodniej Rossyi.

W skutek tego, zgodnie z opinią komitetu ministrów, rozkazujemy:

1. W dziesięciu guberniach Królestwa Polskiego, w guberniach: Bessarabskiej, Wileńskiej, Witebskiej, Wołyńskiej, Grodzieńskiej, Kijowskiej, Kowieńskiej, Kurlandzkiej, Inflanckiej, Mińskiej i Podolskiej — poddani zagraniczni nie mogą na przyszłość w jakikolwiek bądź sposób i na jakichkolwiek bądź dozwolonych przez ogólne i miejscowe prawa zasadach nabywać, po za obrębem portowych i innych miast (prócz wypadków wskazanych w §. 3 rozkazu niniejszego): prawa własności do dóbr nieruchomych a również prawa posiadania i prawa użytkowania nieruchomości, oddzielnego od prawa własności, w ogóle, w szczególności zaś wypływającego z umów o najem i dzierżawy.

Uwaga I. W guberniach Królestwa Polskiego, zabrania się także poddanym zagranicznym zawiadować, w charakterze pełnomocników lub rządców, dobrami nieruchomemi, położonemi po za obrębem miast.

Uwaga II. Ustanowione przez §. 1 ograniczenie praw poddanych zagranicznych co do posiadania i użytkowania nieruchomości, położonych po za obrębem portowych i innych miast — nie rozciąga się na wypadki najmu przez nich domów, mieszkań i willi dla czasowego ich korzystania i osobistego zamieszkiwania.

2. W miejscach, wymienionych przez §. 1 niniejszego ukazu, poddani zagraniczni mogą zyskiwać zabezpieczenie uprzywilejowanego prawa, zapewniającego im zwrot ich wierzytelności przez wzięcie nieruchomości w zastaw, lecz podobne zabezpieczenia i w ogóle dochodzenie w drodze przymusowej swoich pretensyj, nie może uprawniać cudzoziemców ani do nabycia na własność takiego majątku, ani do objęcia go w posiadanie rzeczywiste lub też użytkowania z niego.

3. Co do praw cudzoziemców do dziedziczenia dóbr nieruchomych, położonych po za obrębem portów i miast, będą obowiązywały w miejscach wyszczególnionych w §. 1 następujące ograniczenia:

a) Dziedziczenie z prawa w prostej linii zstępnej oraz między małżonkami majątku pozostałego po zagranicznym poddanym jest dozwolone na podstawie istniejących obecnie zasad, jeżeli spadkobierca osiedlił się w Rossyi przed wydaniem niniejszego ukazu.

b) We wszystkich innych wypadkach dziedziczenia z prawa, oraz w wypadku spadkobrania na mocy testamentu, poddany zagraniczny jest obowiązany w ciągu lat trzech od czasu nabycia przez się praw do majątku sprzedać ten majątek poddanemu rossyjskiemu.

c) W razie niezastosowania się do ustanowionego przez punkt *b* przepisu, majątek, na mocy decyzyi zwierzchności gubernialnej jest brany w opiekę i sprzedany przez licytacyę publiczną we właściwym rządzie gubernialnym, a uzyskana ze sprzedaży suma, po strąceniu z niej kosztów spełniania opieki, oraz kosztów sprzedaży, będzie zwracana spadkobiercy.

4. Moc ustaw ograniczających, wskazanych w punktach *b* i *c* §. poprzedniego, rozciąga się do wypadków nabycia przez cudzoziemców praw własności dóbr nieruchomych na zasadzie umów, zawartych przed ogłoszeniem niniejszego ukazu, jeżeli wspomniane wyżej osoby nie objęły jeszcze majątku w rzeczywiste posiadanie.

5. Umowy i akta, zdziałane zgodnie z obowiązującemi przepisami na termina określone, na zasadzie których to umów obcy poddani w miejscach wymienionych w §. 1 nabyli przed ogłoszeniem niniejszego ukazu prawo do posiadania lub użytkowania z nieruchomości po za portowemi i innemi miastami — nie mogą być po upływie wskazanych w nich terminów ani odnawiane, ani prolongowane, oprócz umów, wskazanych w uwadze II do §. 1 i w §. 2 niniejszego ukazu.

6. Moc i skutki przepisów w paragrafach poprzednich zawartych, rozciągają się zarówno na Towarzystwa, spółki handlowe i przemysłowe, oraz Towarzystwa założone na podstawie praw za granicą obowiązujących, chociażby tym Towarzystwom było dozwolone działanie w granicach Rossyi.

7. Wszelkie umowy, naruszające lub obchodzące niniejszy ukaz, są uznane za nieważne.

8. Jeżeli wspomniana w poprzedzającym §. 7 umowa będzie wykrytą przez miejscową, naczelną lub gubernialną władzę, wówczas, po ściągnięciu potrzebnych w tym celu wiadomości, które dostarczyć niezwłocznie rzeczonym władzom, jest obowiązkiem tak sądowych, jak i wszelkich innych władz, oraz urzędników, generał-gubernator lub gubernator, stosownie do władzy każdego z nich, za pośrednictwem specyalnie upoważnionych do tego urzędników (w guberniach Królestwa Polskiego przez prokuratorye, w guberniach: Inflanckiej i kurlandzkiej, przez podprokuratorów gubernialnych) — wystąpią do właściwego sądu z żądaniem uznania za nieważną zawartej umowy lub już spisanego aktu. Sprawy te będą prowadzone wedle przepisów procedury obowiązującej w sprawach zarządów skarbowych.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Smorze w powiecie stryjskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Cenna pamiątka**. Roger hr. Łubieński, poseł na Sejm krajowy, nabył przypadkowo u jednego z tutejszych antykwarzy nader drogą i miłą pamiątkę historyczną i rodziną. Jest nią krucyfix czarny, drewniany, z Panem Jezusem, rzeźbionym w kości słoniowej, ofiarowany niegdyś Kościuszce przez Feliksa Łubieńskiego, słynnego ministra sprawiedliwości Księstwa Warszawskiego i znakomitego obywatela kraju a pradziada Rogera. Na dole postumentu znajduje się wyryty napis: *Tadeuszowi Kościuszce, szlachetnemu szermierzowi za ojczyznę — Feliks Łubieński.* Pod napisem umieszczone są dwa na krzyż złożone miecze. Jak wiadomo, serdeczna przyjaźń łączyła Kościuszkę z Feliksem Łubieńskim.

— **Za spokój duszy ś. p. M. Zyblikiewicza** odprawione zostanie staraniem Reprezentacyi powiatowej, dnia 2 czerwca o godzinie 9½ rano, nabożeństwo żałobne w rz. k. kościele parafialnym w Husiatynie.

Zielone świątki nie dopisały tym razem pod względem pogody. Powietrze, od kilku dni burzliwe i wilgotne, oziębiło się mocno od soboty, a to zapewne w skutek spadnięcia wielkich gradów w różnych okolicach kraju. W Krakowie spadł w sobotę wieczorem grad tak obfity, że zbite ziarna jego leżały do następnego dnia rano. Grad ten, jak się zdaje, dotkliwą zrządził szkodę.

— **W ruchu pociągów na kolei Państwowej** zaprowadzone zostaną z dniem jutrzejszym (1 czerwca), pewne zmiany. I tak: pociąg mięszany nr. 152 wychodzić będzie wcześniej ze Stryja t. j. o godzinie 5 minut 33 rano i przychodzić do Chyrowa o godzinie 9ej minut 45 rano.

Pociąg nr. 852 kursować będzie jako mięszany tylko między Ławocznem a Stryjem, zaś między Stryjem a Lwowem jako pociąg osobowy nr. 812, który wychodzi ze Stryja o godzinie 10 minut 47 wieczór i przychodzi do Lwowa o godzinie 1 minut 15 w nocy.

Równocześnie kursować będą z dniem 1. czerwca r. b. między Stryjem a Ławocznem oprócz dotychczasowych pociągów osobowych nr. 811 i nr. 852 jeszcze dwa pociągi osobowe. Mianowicie pójdzie odtąd pociąg nr. 813, który o godzinie 7 wieczór ze Lwowa odchodzi a do Stryja o godzinie 9 minut 54 przychodzi, dalej aż do Pesztu. Wychodzić będzie ze Stryja o godzinie 10 minut 34, przychodzić do Ławocznego o godzinie 1 minut 3 w nocy, a przybywać do Pesztu o godzinie 1 minut 50 w południe

Pociąg zaś nr. 814, który dotąd tylko między Stryjem a Lwowem kursował, będzie szedł odtąd z Ławocznego (względnie z Pesztu) do Lwowa. Odjazd z Pesztu o godzinie 2 minut 20 w nocy, przyjazd do Stryja o godzinie 5 minut 22 rano, przyjazd do Lwowa jak dotąd o godz. 8 min. 39 rano.

— **Skutkiem znacznych usuwisk skał** w kilometrze 83 — 84, między stacyami Ubercami a Liskiem-Łukawicą, I. kolei węgiersko-galicyjskiej, wstrzymano na tej przestrzeni na przeciąg około 5 dni ruch dla towarów, żyjących zwierząt, powozów i zwłok zmarłych, Przy zwykłych pociągach osobowych i mięszanych mogą podróżni w miejscu przerwy koleji przesiadać się, podczas gdy pakunki i przesyłki pospieszne, które jeden człowiek udźwignąć zdoła, będą przenoszone. Na przestrzeni Przemyśl-Olszanica z jednej, a Lisko-Łukawica i Legenye-Mihalyi z drugiej strony, ruch kolejowy nie doznaje żadnego ograniczenia.

— **Nowy obraz** Jana Matejki: „Błogosł. Iwon Odrowąż, biskup krakowski poświęca kamień węgielny pod budowę kościoła w Iwoniczu 1226 r.“, przeznaczony do ołtarza wybudować się mającej kaplicy w Iwoniczu, wystawiony jest w Salach Zjednoczonego tow. Przyjaciół sztuk pięknych, za osobną dopłatą po 10 ct. do zwyczajnego biletu wejścia, na rzecz funduszu budowy kaplicy. Członkowie towarzystwa dopłacają za okazaniem akcyi na tenże sam cel po 10 ct. od rodziny.

— **Panna H. Patkiewiczówna**, śpiewaczka, uczenica p. Marka, wystąpi w pierwszych dniach czerwca we własnym koncercie. Talent ogólnie uznany panny Patkiewiczównej, jakoteż gotowość jej do występów na cele humanitarne, zjednały jej szerokie koło przyjaciół, nie wątpiemy zatem, że i własny koncert młodej artystki pod każdym względem dobrze się powiedzie.

— **Wieczorek muzykalny** W. Czerwińskiego, który się odbył 27 bm. w sali kasyna miejskiego, wypadł ku zupełnemu zadowoleniu licznie zebranych melomanów. Znane nam już z estrady uczenice p. Czerwińskiego pp. Ulaniecka i Cybulska wywiązały się i tym razem poprawnie ze swojego zadania. Panna Ulaniecka odegraniem ballady Chopina As-dur, zyskała zasłużone oklaski. Panna Babińska odspiewała nowy utwór Czerwińskiego, pod tytułem „Mazurek“, bardzo ładnie, a kompozytora spotkała zasłużona owacya, na estradzie bowiem ukazały się uczenice p. Czerwińskiego i wśród burzy oklasków wręczyły mu mnóstwo bukietów i srebrny puhar. Wieczór ten został zakończony poematem symfonicznym W. Czerwińskiego pt. „Zachód słońca po pracy“, ułożonym na chóry mięszane, solo i orkiestrę. Dzieło to zostało wykonane poprawnie, a znawcy wyrażają się nader pochlebnie o tej nowej pracy utalentowanego kompozytora, podnosząc oryginalność jej melodyi oraz poprawność instrumentacyi.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klausurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego szkół gimnazyalnych i realnych, rozpoczną się 17 czerwca b. r., począwszy zaś od 20 czerwca b. r. przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

— **Kapela „Harmonii“** grać będzie we środę, 1 czerwca o godzinie 6 po południu, przed gmachem ratuszowym i wykona ośm utworów muzycznych.

— **Na dochód kolonii leczniczej w Rymanowie** złożyli: Najprz. ks. arcybiskup Morawski 20 zł; p. Zagórska, przełożona zakładu 40 zł.; za dane słowo 5. zł.; z listy p. Pyszyńskiego na budowę 3 zł. 50 ct.; pp. Marya i Bronisław Bogdanowiczowie 2 zł. 52 ct.; Schneider, c. k. nadradca 1 zł.; Cielecki Artur, Zaremba 5 zł.; Jełowicka Olga 10 zł.; z listy p. Baroncewicza 7 zł. 15 ct.; najprz. ks. biskup Pełesz 8 zł. 30 ct.; p. Zucker 2 zł.; najprzew. ks. infułat Jurkowski 10 zł.; ks. prałat Stankowski 2 zł. 20 ct.; dyrektor Banku hip. Rieger 10 zł.; Towarzystwo urzędników 25 zł.; p. Włodzimierz Gniewosz 15 zł.; Stanisław Starowiejski, członek Izby Panów 5 zł.; p. Grzegorz Bogdanowicz z Balkowiec 5 zł.; p. Stanisław Komornicki, prezes Rady powiatowej w Kałuszu 2 zł.; p. Władysław Kraiński 2 zł.; p. Jul. Bielański 2 zł.; p. Edwin Hohendorf 2 zł.; p. J. Mysłowski 1 zł.; p. Aleksander Gostkowski 2 zł.; p J. Wiktor 2 zł.; W. Cieński 2 zł., razem 197 zł. 67 ct.

— **Dla biednej matki** siedmiorga drobnych dzieci, której mąż Cz. popadł z powodu niedostatku w obłąkanie, złożyli dalej na nasze ręce pp. N. N. ze Skałatu 50 cnt, Męciński w Jaryczowie nowym, z zebranych składek 8 zł., A. K. 1 zł., S. Łuszczak z Uścia jezuickiego 2 zł.

— **Na kościół w Kochawinie** złożyła na nasze ręce pani J. Piekarska ze Lwowa 5 złr.

— **Sezonowa stacya telegrafu.** W Krynicy została otwartą dnia 26 b. m. c. k. stacya telegrafu na czas sezonu kąpielowego, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

Stan powietrza. Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 31 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku między NW i SW, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogodnie.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 4.8°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 763.4 mm.

— **Towarzystwo Bratniej Pomocy** słuch. wszechnicy lwowskiej ogłasza: Ukończony prawnik, z początkującą nawet praktyką, znajdzie miejsce jako koncypient notaryalny, w bardzo korzystnych warunkach. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w biurze Towarzystwa Bratniej Pomocy słuchaczów wszechnicy, Rynek l. 10, między godzinami od 12 — 1 i 2 — 3.

— **Wielka defraudacya,** mianowicie przesyłki pocztowej, która zawierała 151.527 zł. banknotami austryackiemi, markami, rublami, dukatami austryackiemi i monetami po 20 franków, zdarzyła się znowu na poczcie w Wiedniu dnia 26 b. m., wieczorem. Sprawcą jej jest asystent pocztowy, Filemon Zalewski, rodem z Sapohowa w Galicyi, liczący lat 32, mówiący po polsku, niemiecku, rumuńsku, francusku i włosku, który zbiegł z Wiednia. Zarząd pocztowy tamtejszy przeznaczył za schwytanie defraudanta nagrodę w kwocie 1000 zł. oraz 10 procent z odzyskanych pieniędzy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny półkryty męski zegarek, ankier, zarysowany na kopercie, ze sr. łańcuszkiem o kwadratowych płaskich ogniwkach, war. 13 zł. — Znaleziono wykaz stanu lasów w Hliboce, Wilczyskach, Zruboku, Korostowie Zabereżu i Potoczynie, składający się z sześciu arkuszy; książeczkę kasy oszczędności na 400 zł., opiewającą na imię Kaźmierza Zielińskiego. — Zapomniano dnia 20 b. m. w jakiejś dorożce lub w poczekalni II klasy na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika, podwójny szal męski, wart. 20 zł.

— **Do Rady powiatowej** jaworowskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został ks. Julian Turrański, proboszcz w Jaworowie.

— **Zabójstwo.** W powiecie sanockim, we wsi Woli wyższej, powstała bójka pomiędzy włościanami tej wsi i przybyłymi z Woli niżnej, o pastwisko. Od słów przyszło do razów, pod którem uległ Stefan Kotys z Woli niżnej, dobity ciosem zadanym mu widłami żelaznemi przez włościanina Czabatę. C. k. starostwo zarządziło śledztwo, zawiadomiwszy o wypadku c. k. sąd powiatowy w Rymanowie.

— **Pożar.** W nocy na dziś, po godzinie 2 powstał ogień na strychu parterowych oficyn, należących do realności pod l. 6 przy ulicy Mickiewicza, a przytykających do ulicy Podlewskiego, w której to oficynie znajduje się pomieszkanie i pracownia farbiarza Wilhelma Miedinga. Straż ogniowa, przybywszy o godz. 2½ na miejsce pożaru, w przeciągu pół godz. stłumiła takowy zupełnie Spalił się tylko drewniany dach wspomnianej oficyny. Szkoda nieznaczna; budynek był asekurowany. Przyczyna pożaru dotąd niewiadoma. Śledztwo w toku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

XXVI zwyczajne zgromadzenie ogólne Członków krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

(Dokończenie).

W dziale gradowym podnosi p. Dembowski, że pozostałość czysta wynosi 44.041 zł. 85 ct. Przekazaną ona zostanie do funduszu rezerwowego i o tyle zmniejszy się dług ciężący na tym funduszu, tak, że nominalny fundusz wynosi obecnie 411.548 zł. 16 ct.

W dziale życiowym zaznacza sprawozdawca również korzystny wynik, bo w dziale tym wynosi ogólna pozostałość 65.678 zł. 15 ct. z której otrzymają członkowie ubezpieczeni na kapitał pośmiertny, mający prawo do zwrotu, 15 prc. zwrotu od zaliczki, członkowie zaś ubezpieczeni na dożywocie 8 prc. od zaliczki złożonej w r. 1882. Nadto uposażone zostaną fundusze rezerwowe i dywidendowe kwotą 30.936 zł. 56 ct., nie mówiąc o dotowaniu rezerwy matematycznej kwotą 2,484.314 zł. 51 ct., która służy na pokrycie w latach przyszłych.

Sprawozdanie wykazuje, ile Tow. zaoszczędziło dla członków w formie zwrotu, mianowicie w dziale ogniowym 336.074 zł. 34 ct., w gradowym (na umorzenie długu 44.041 zł. 85 ct.), w życiowym 34.741 zł. 51 ct., w Tow. wzajemn. kredytu 40.976 zł. 77 ct. — razem 449.834 zł. 47 ct. Dla funduszów rezerwowych zaoszczędziło towarzystwo 200.349 zł. 51 ct.

Wynagrodzeń wypłacono: w dziale ogniowym 2,049.392 zł. 53 ct., w dziale gradowym 220.385 zł. 8 ct., w dziale życiowym 185.659 zł. 58 ct. Razem 2,455. 437 zł. 19 ct.

Pożyczek z towarzystwa wzajemnego kredytu udzielono człokom na 5½ prc. sumę zł. 10,243.184 zł.

W dalszym ciagu sprawozdanie wyszczególnia czynności Rady nadzorczej w sprawie udzielania pożyczek towarzystwom zaliczkowym, spółkom rolniczym i tow. ochrony własności ziemskiej. Obszernie też traktowaną jest sprawa zakupna sikawek dla straży ochotniczych, oraz sprawa nowego systemu ubezpieczeń t. z. ogólnołącznych, których zaletą jest, iż ubezpieczenie ziemio-

płodów i ruchomości gospodarskich staje się stałym z roku na rok przechodzącym, w skutek czego dość liczne wypadki postradania wynagrodzenia przez nieodnowienie ubezpieczenia we właściwym czasie usunięte zostaną.

Przy końcu wyraża sprawozdanie dyrekcyi należne uznanie za gorliwą i sumienną pracę, i przystępuje rada do smutnego obowiązku zawiadomienia Zgromadzenia, że prezes p. Starowieyski, który od r. 1863 do składu Rady nadzorczej należał, a od r. 1883 jest jej prezesem, który przez cały ten czas swojego urzędowania brał jak najczynniejszy udział we wszystkich sprawach Towarzystwa i którego imię wiąże się z najważniejszemi uchwałami i postanowieniami Rady, bądź z jego inicyatywy, bądź przy współdziałaniu jego powziętemi, postanowił zrezygnować z zajmowanej godności, którą tak zaszczytnie i z takim pożytkiem dla Instytucyi dotąd piastował. Nie nam — mówi sprawozdawca — przystoi badać powody, które czcigodnego prezesa do rezygnacyi skłoniły, muszą one jednak być poważnej natury, skoro usiłowania całej Rady nadzorczej, by skłonić Pana Prezesa do cofnięcia swego postanowienia, były niestety bezskuteczne; a nieprzychylanie się do naszej prośby tem boleśniej na członków Rady nadzorczej oddziaływa, że tym sposobem tracimy z grona naszego jednego z najświatlejszych, najwytrwalszych i najdoświadczeńszych współpracowników. Dla tego też przejęci żalem po tak dotkliwej stracie, pragniemy na tem miejscu oddać publicznie należny hołd zasługom Prezesa, wyrażając mu imieniem Rady nadzorczej najszczersze i najserdeczniejsze podziękowanie za tyloletnie trudy i tak pożyteczną działalność, prosząc go zarazem, aby i nadal opieki swej Instytucyi nie odmawiał a doświadczoną Radą wspierać ją raczył.

A gdy poglądy i rady tak wypróbowanego i doświadczonego męża, jakim jest ustępujący prezes Towarzystwa, były i są dla Rady nadzorczej nader cennemi, kierując się tą zasadą, Rada nadzorcza przyjęła najprzychylniej, bo prawie jednomyślnie, kandydaturę hr. Artura Potockiego na prezesa Towarzystwa, która przez pana Starowieyskiego postawioną została. Dlatego też, w skutek uchwały Rady nadzorczej, a w myśl §. 85 statutu, proponujemy Ogólnemu Zgromadzeniu wybór na prezesa Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, hrabiego Artura Potockiego, którego zalecają na tę godność już poważne zasługi, położone w sprawach naszej instytucyi, oraz to przekonanie, że idąc torem, wskazanym przez św. p. ojca jego, otoczy troskliwą opieką Towarzystwo nasze, prowadząc je do rozwoju i coraz większej pomyślności

Po sprawozdaniu Rady nadzorczej nastąpił wybór prezesa Rady nadzorczej. Na 68 głosujących, otrzymał hrabia Artur Potocki 66 głosów.

Gdy ogłoszono rezultat, zabrał głos hr. Artur Potocki, nowo wybrany prezes, i przemówił mniej więcej temi słowy:

„Przedstawiony przez Radę nadzorczą na godność prezesa, i przez Ogólne Zgromadzenie prezesem obrany, dostąpiłem zaszczytu, do którego ani latami, ani osobistą zasługą nie byłem powołany. Mówię otwarcie, że jeżeli się zastanowię, jakie powody mogły skłonić Panów do powołania mnie na stanowisko prezesa, to widzę jasno, że w Towarzystwie naszem pamięć pierwszego prezesa, Adama Potockiego, św. p. mojego ojca, tkwi głęboko w myśli i w sercu.

Wolałbym stanąć przed wami, Panowie, bogatszy własną zasługą, i na niej oparty, przyjmować ofiarowane mi stanowisko; tymczasem gorąco dziekuję za zachowaną pamięć o pracy mojego ojca i oświadczam, że przyjmuję ofiarowany mi urząd prezesa.

Instytucya nasza przez cały czas swego istnienia rozwija się stanowczo i rozwinęła się świetnie. Historya, sądząc kiedyś pracę naszego społeczeństwa z ostatnich 25 lat, nie poskąpi też uznania dla zasług tej instytucyi. Myśl zdrowa, rzucona przed wielu laty, przyjęła się i wytworzyła tę silną dziś instytucyę, opartą na wzajemności, zespalającą siły i ludzi całego kraju. Podstawą tej instytucyi jest zgoda, a takiej instytucyi służyć jest zaszczytem, dopomagać wiernie zasługą, a przynieść uszczerbek jakikolwiek byłoby grzechem.

Zwracając się do prezesa p. Starowieyskiego, wyraża hr. Potocki w imieniu Zgromadzenia żal z powodu jego ustąpienia, oraz uznanie i wdzięczność za tyloletnią cenną pracę. Na wezwanie hr. Potockiego, uczcili obecni przez powstanie z miejsc zasługi p. Starowieyskiego dla instytucyi.

Hr. Potocki objął zaraz przewodnictwo.

Z porządku dziennego szły sprawozdania Dyrekcyi z działów: ogniowego, gradowego i życiowego, składane przez pp. Słonackiego i Kieszkowskiego. Na wniosek komisyj rachunkowych, udzielono Dyrekcyi absolutoryum, oraz powzięto wnioski co do użycia przewyżki w poszczególnych działach. Wnioski te pośrednio są już podane w sprawozdaniu Rady nadzorczej.

Z bilansów, przedłożonych Zgromadzeniu ogólnemu, przedstawia się stan wymienionych 3 działów Towarzystwa jak następuje:

W dziale ogniowym w r. 26tym wystawiono 205.722 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość 386,458.047 zł. Zaliczka, przeniesiona z r. 1885, wynosi netto 999.816 zł. 61 ct. (od niej odtrącić wszakże należy prowizyę agencyjną i kontrasekuracyę 217.506 zł. 60 ct.) zaliczka zaś zebrana w r. 26tym, doszła do kwoty 2,669.624 zł. 53 ct. Procenta od papierów wartościowych, od gotówek lokowanych w bankach i zakładach i od weksli stron ubezpieczonych wynoszą 107.356 zł. 17 ct. Dochód z realności netto 1.767 zł. 93 ct. Fundusz na szkody nieuregulowane, przeniesione z r. 1885, 101.993 zł. 97 ct. Razem stan czynny działu ogniowego 3,663.052 zł. 61 ct.

W stanie biernym tegoż działu wyszczególniono, iż szkody i koszta likwidacyi, wypłacone w r. 26tym wyniosły 2,053.812 zł. 83 ct.; z tego zwróciły Towarz. kontraasekuracyjne 714.850 zł. 6 ct.

Czysta pozostałość w tym dziale wynosi 332.116 zł. 10 ct.

Fundusz rezerwowy w dziale ogniowym wynosił z dniem 1 kwietnia 1886 r. 1,844.598 zł. 51 ct. Przybyło w r. 26: z 10 prc. od zaliczek, z zysku na wylosowanych i sprzedanych papierach wartościowych i z niepodniesionego zwrotu 114.102 zł. 21 ct., razem więc fundusz rezerwowy wynosi 1,958.700 zł. 72 ct.

W dziale gradowym w r. 1886 wystawiono 5.535 polic, któremi ubezpieczono wartość 17,666.005 zł. Zebrano zaliczek 345.179 zł. 88 ct. Procenta od gotówki i weksli 8.804 zł. 97 ct. Z ewaluacyi monet 161 zł. 89 ct. Stan czynny 354.146 zł. 74 ct.

Wynagrodzenie za szkody i koszta likwidacyi wyniosło 220,385 zł. 8 ct. Tow. kontrasekuracyjne zwróciły z tego 107.389 zł, 99 ct.

Czysta pozostałość za r. 1886 w dziale gradowym wynosi 44.041 zł. 85 ct.

Fundusz rezerwowy gradowy wynosi 411.548 zł. 16 ct.

Co do działu życiowego: zebrano premij od ubezpieczonych kapitałów 591.943 zł. 73 ct., od ubezpieczonych rent 33.430 zł. 52 cnt. Aktywa w tym dziale dochodzą 3,613.229 zł. 78 ct.

Wypłacono szkody (kapitały) 139.497 zł. 15 cnt., wypłacono renty 6.003 zł., rezerwy i przeniesienie przemij od kapitałów (prócz rezerwy reasekuracyjnej) 2,427.528 zł. 63 ct., od rent 56.785 zł. 88 ct.

Saldo zysk wynosi 65.678 złr. 15 cent.

Bezpośrednio po ogólnem zgromadzeniu członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, odbyło się XII ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu, stanowiącego czwarty dział Towarzystwa. Sprawozdanie dyrekcyi przedłożył p. dyrektor Łępkowski. Uchwalono absolutoryum i rozdział zysku.

Z bilansu wyjmuję następujące szczegóły:

Aktywa przedstawiają się jak następuje: gotówka w kasie 149.657 złr. 7 cnt., weksle członków 2.824.097 złr. 98 ct., rachunek bieżący 905 złr. 50 centów. Razem 2.974.000 zł. 55 ct.

Stan bierny: udziały członków 716.135 złr., wkładki na książeczki 1,783.535 złr. 7 ct., weksle reeskontowane 392.025 zł., procent od weksli pobrany na r. 1885 16.005 zł. 47 ct., fundusz rezerwowy 11.739 złr. 25 cnt., procenta narosłe w r. 1886 zł. 675.

Czysty zysk wynosi 54.545 złr. 75 cent.

Obrót kasowy wynosił w r. 1886 złr. 38.448.838 cent. 70, w porównaniu z rokiem 1885 zwiększył się o 4,578.478 zł. 90 cnt. Towarzystwo liczyło d. 31 grudnia 1886 r. 1.178 członków. Przeciętny udział każdego członka wynosi 607 zł. 92 ct.

Weksli eskontowanych zostało z roku 1885 za 2.690.531 zł. 71 ct. W roku 1886 eskontowano za 10,243.184 zł. 4 ct., spłacono 10,109.617 zł. 77 ct., przybyło przeto weksli za 133.566 zł. 27 ct. Stan ich w d. 31 grudnia 1886 wynosił, jak już wyżej podaliśmy, 2,824.097 zł. 98 ct. Liczba weksli wynosiła 1.475 sztuk.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 31go maja 1887 r.

Lwów, pszenica 8·— do 8·75, żyto 5·— do 5·65, jęczmień 4·— do 7·—, owies 4·— do 4·75, groch 4.75 do 7·—, wyka 3·80 do 4·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·50, żyto 5·—, do 5·50, jęczmień browarny —·— do 6·70, owies 4·— do 4·50, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85, do 4·40 rzepak n. —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·55 żyto 5·— do 5·45, jęczmień 4·— do 6·70 owies 3·70 do 4·50, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·25 do 8·75, żyto 5·20 do 5·75, jęczmień 4·25 do 7·25, owies 4·10 do 4·50, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do —.—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 3·— do 30·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 22·75 do 24·25 zł.

W pszenicy usposobienie nieco lepsze.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Król duński Chrystian przybył przedwczoraj, w niedzielę rano do Wiednia. Ponieważ król odbywa podróż w najściślejszem *incognito*, więc na wyraźne jego życzenie zaniechano oficyalnego przyjęcia. Dostojny gość udał się wprost z dworca kolejowego do Penzing w odwiedziny chorej swej córki, księżnej Cumberland.

W tych dniach przybędzie do Wiednia książę Mikołaj Czarnogórski i zamieszka w skutek zaproszenia Najj. Pana w zamku cesarskim.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż głównym celem przyjazdu księcia jest zasięgnięcie rady lekarskiej co do stanu jego zdrowia. Od rezultatu tej konsultacyi będzie zawisłem, czy książę uda się do Baden lub innych zdrojowisk.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował dnia 27 b. m. nuncyusza papieskiego, msgr. Galimbertiego.

Najd. Arcyksiążę Albrecht zamierzał udać się wczoraj w podróż inspekcyjną do Tryestu, z kąd ma powrócić do Wiednia dnia 5 czerwca.

P. Minister wojny, hr. Bylandt-Rheidt, powróci dzisiaj z Meranu i obejmie jutro kierownictwo Ministerstwa wojny.

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay powrócił dnia 27 b. m. z podróży inspekcyjnej po Bośnii.

Izba panów obradowała w zeszłą sobotę i załatwiła prowizoryum budżetowe za miesiąc czerwiec, oraz projekt ustawy w sprawie zwiększonych wydatków na potrzeby ruchu kolei państwowych. Sprawozdanie z posiedzenia jesteśmy zmuszeni dla braku miejsca odłożyć do następnego numeru. Dzisiaj obraduje Izba panów nad preliminarzem budżetowym. Komisya budżetowa tej Izby wnosi o przyjęcie budżetu ściśle według uchwał Izby deputowanych. Sprawozdawcą wybrano ks. Czartoryskiego.

Presse dowiaduje się, iż na dzisiejszem posiedzeniu Izby panów, po załatwieniu preliminarza, ustawy o kolejach lokalnych, przedłożenia w sprawie węgiersko-galicyjskiej kolei i innych pomniejszych przedmiotów, zostanie ogłoszonem odroczenie Rady państwa.

W kwestyi jesiennego programu prac parlamentarnych, podają dzienniki wiedeńskie następujące szczegóły: We wrześniu zbiorą się Sejmy krajowe, w ciągu października odbędzie się krótka sesya Rady państwa, na której zostanie wniesionym preliminarz i uchwalone prowizoryum budżetu. W ostatnich dniach października lub pierwszych listopada, zostanie otwartą w Wiedniu sesya delegacyjna.

Z Wiednia donoszą, iż przed samem zamknięciem Izby deputowanych posłowie młodoczescy zawiązali rokowania celem utworzenia nowego parlamentarnego klubu. Sami dla siebie zbyt nieliczni, aby mogli utworzyć klub samoistny, dr. Greger i trzech jego przyjaciół politycznych rozpoczęli z pewną grupą Słowieńców i Dalmatyńców układy, które, o ile się zdaje, doprowadzą do skutku. Nowy związek ma przyjąć nazwę „klub słowiański".

W Wiedniu aresztowano przed Zielonemi Świątkami sześciu anarchistów. Według *Presse*, głównym winowajcą jest pewien robotnik, który w ubraniu posłańca publicznego komunikował się ze swoimi towarzyszami. Aresztowani anarchiści puścili w obieg fałszywe srebrne guldeny i zdawkową monetę, a policya śledząc za fałszerzami, wpadła na trop całego spisku, przyczem w mieszkaniu stolarza Tietza wykryła naboje eksplodujące, pisma i broszury treści anarchistycznej i mnóstwo przygotowanej do obiegu sfałszowanej srebrnej monety.

Najw. reskryptem królewskim nowy Sejm węgierski, do którego wybory odbędą się w terminie od 17 do 26 czerwca, został zwołany na 26 września.

Wybory do sejmu kroackiego zostały rozpisane w terminie od 13 do 17 czerwca. Opozycyjne stronnictwa sejmowe zawarły kompromis, mocą którego zobowiązały się do solidarnego popierania kandydatów opozycyjnych. Sejm kroacki zbierze się na kilka tygodni przed sejmem węgierskim, głównie dla przedsięwzięcia wyborów delegacyi do Izby peszteńskiej.

Z Berlina donoszą, iż chociaż stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego znacznie się polepszył, nie jest jeszcze rzeczą zdecydowaną, czy będzie on mógł udać się do Londynu na jubileusz królowej Wiktoryi. Gdyby było to niemożliwem, reprezentowałby cesarza na uroczystości jubileuszowej książę Wilhelm (syn cesarzewicza).

Odwołanie hr. Szuwałowa z posady ambasadora rossyjskiego przy dworze niemieckim uważają dzienniki za rzecz postanowioną. Hr. Szuwałow przybędzie z Petersburga do Berlina około 10 czerwca i wkrótce po powrocie doręczy listy, odwołujące go z posady przy dworze cesarskim.

W kołach berlińskich utrzymują, iż parlamet niemiecki będzie potrzebował jeszcze około dwóch tygodni do załatwienia całkowicie swych prac. Zamknięcia sesyi oczekują 23 lub 24 czerwca.

Germania donosi, że pismo papieskie, desygnujące ks. biskupa Koppa na biskupstwo wrocławskie, znajduje się już w ministerstwie wyznań. *Fuldaer Ztg.* oświadcza, że ks. Koppowi ciężko będzie rozstać się z dotychczasową dyecezyą, nie zaprzecza atoli jego desygnacyi na stolicę wrocławską.

Papieskim sekretarzem stanu został mianowany dotychczasowy nuncyusz w Madrycie, kardynał Rampolla.

Według depeszy z Rzymu do *Germanii* włoska rada ministeryalna dyskutowała nad alokucyą papieską. Depretis reprezentował stanowisko pojednawcze i oświadczył, że należy wystąpić z propozycyami. Crispi sprzeciwiał się temu.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Konstantynopola, iż kilku wyższych dostojników pałacowych, między którymi ma się znajdować także Osman basza, otrzymało od sułtana rozkaz opuszczenia bezzwłocznie stolicy i odbycia pielgrzymki do Mekki. Rozkaz ten, uważany powszechnie jako równający się wygnaniu pomienionych osobistości, łączą z pewnemi nieporządkami, jakie zaszły ostatniemi czasy w pałacu sułtana. Według innej wersyi miano odkryć spisek na padyszacha. Sprzysiężeni mieli zamiar wpaść nocą do sypialni sułtana i zmusić go do abdykacyi na rzecz syna Solkeddina, który objąłby tron, jako Murat V.

W. Porta widziała się zniewoloną wysłać nowe posiłki na Kretę, gdzie wzburzenie umysłów trwa ciągle i przybiera stanowczo charakter polityczny.

Dziś dwa tygodnie, jak ministerstwo francuskie Gobleta ustąpiło; rezultatu jednak usiłowań, by stworzyć nowy gabinet, nie przyniosły depesze wczorajsze. W kołach parlamentarnych utrzymywało się w niedzielę przekonanie, że Rouvier mimo trudności utworzy gabinet. Gdyby w istocie przyszło do tego, to przewidują następującą kombinacyę: Rouvier objąłby prezydyum i tekę skarbu, Fallières sprawy wewnętrzne, Saussier tekę ministra wojny, Jaurès marynarki, Flourens sprawy zewnętrzne, Spuller oświecenia, Barbe roboty publiczne, Dautresme tekę rolnictwa. Teka handlu miałaby być połączona z teką robót publicznych, a poczt i telegrafów z departamentem skarbu.

Przewidywany prezes nowego gabinetu ma po części amerykańską przeszłość, wszystko bowiem zawdzięcza osobistej wytrwałości. Nie był ani adwokatem, ani profesorem, nie ma nawet systematycznego wykształcenia wyższego, był bowiem kupcem. Pod koniec rządów Napoleona III, jeszcze jako kupiec, odznaczał się Rouvier artykułami w dziennikach radykalnych. Następnie, po obaleniu monarchii napoleońskiej, został sekretarzem prefekta, a w roku 1871 wybrany został deputowanym. Studyował sprawy kolonialne i handlowe, i jak utrzy-

mują gambettyści, ma być bardzo zdolnym finansistą. Rouvier urodził się w roku 1837, jest więc obecnie w sile wieku.

Włoska Izba deputowanych uchwaliła znaczną większością projekty ustaw wojskowych i przystąpiła do obrad nad projektem ustawy dla reorganizacyi marynarki. Deputowany Chiaves interpelował, czy nie czynił który z rządów zapytań z powodu zarządzonej blokady Massawy. Bonghi zapytywał, czy rząd posiada dokładne informacye w sprawie konwencyi angielsko-francuskiej.

W Brukseli rozpoczęły się w niedzielę posiedzenia kongresu postępców, głównie w celu podniesienia sprawy rewizyi konstytucyi i zmiany ordynacyi wyborczej. Donoszą, że przybyć miało około 700 delegatów na ten kongres. Na porządku dziennym obrad znajdują się wszelkie projekty reform politycznych, społecznych i ekonomicznych, których od wielu lat domagali się postępowcy i które trudno, żeby mogły być w ciągu dwóch dni przedyskutowane. Za główne wszakże zadanie poczytuje kongres reformę wyborczą. Wątpią jednak mocno, żeby kongres oświadczył się za głosowaniem powszechnem, jak tego żądają robotnicy.

Organ socyalistyczny w Gandawie, którego właścicielem jest Anseele, oświadcza, że robotnicy gandawscy nie myślą na razie opuszczać fabryk i warsztatów.

Z okręgu Charleroi donoszą, że robotnicy, należący do zmowy, nie żądają podwyższenia płacy, ale domagają się wyłącznie prawa głosowania powszechnego. W ten sposób, podnoszą dzienniki, sprawa ta przestaje być socyalistyczna, a otrzymuje charakter polityczny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Najj. Pani uda się w połowie czerwca do Ischl, zaś w lipcu do jednego z angielskich zdrojowisk morskich, poczem w sierpniu odbędzie kuracyę dodatkową w Kreuth.

Wiedeń, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Przedwczoraj rano przybył tu *incognito* król duński i zajechał do willi ks. Kumberlandzkiego w Penzing. Wczoraj byli królestwo duńscy na obiedzie u Najj. Pana w Lainz, wieczór zaś przepędził Najjśn. Pan u królestwa w Penzing.

Wiedeń, 31 maja. Dziś w nocy przybyli tu księstwo Czarnogórscy, powitani na dworcu w imieniu Najj. Pana przez generalnego adjutanta, hr. Paara, dalej przez głównodowodzącego, generała Bauera, namiestnika br. Possingera i prezydenta policyi. Księstwo zamieszkali w zamku cesarskim.

Wiedeń, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Konsekracya na arcybiskupa nuncyusza msgr. Galimberti przez kardynała Ganglbauera, w asystencyi biskupów Angerera i Gruszy, odbędzie się 5 czerwca.

Wiedeń, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Stan zdrowia dr. Billrotha polepsza się ciągle.

Wiedeń, 31 maja. *(Tel. pryw.)* Wczoraj wybuchł w nowym teatrze nadwornym słaby ogień strychowy, który powstał skutkiem niedostatecznego zizolowania drutów przyrządu do oświetlenia elektrycznego. Ogień ten został przez służbę teatralną natychmiast ugaszonym, i nie zrządził żadnej szkody.

Praga, 31 maja. *(Tel. pryw.)* W niedzielę wieczór urządzili tutejsi czescy studenci dr. Gregr'owi wielką owacyę, zaś dr. Riegerowi kocią muzykę.

Zgromadzenie członków stronnictwa młodoczeskiego na wyspie św. Zofii, na którem także przemawiał okrzykami przyjmowany dr. Gregr, potępiło politykę i żądania klubu niemiecko-czeskiego.

Rzym, 31 maja. W Izbie deputowanych oświadczył Minister Depretis w odpowiedzi na interpelacyę, iż Turcya prosiła rząd włoski w drodze poufnej, aby notyfikacyi blokady Abisynii nie udzielał jej w drodze pisemnej. Rząd włoski uczynił zadość temu żądaniu Turcyi i udzielił jej wyjaśnień o charakterze blokady, które Turcyę zadowoliły. Wszystkim innym rządom notyfikował rząd włoski zamiar blokady pisemnie, dotąd jednak nie nadeszły od żadnego mocarstwa jakiekolwiek uwagi lub zastrzeżenia.

Rzym, 31 maja. *Osserv. Romano* pisze, że Włochy nie straciłyby nic ani materyalnie, ani politycznie, gdyby ofiarowały Papieżowi małą ustroń kraju, na ktorym zażywałby rzeczywistego zwierzchnictwa, jako widomego znaku jego świeckiej niezawisłości.

Paryż, 31 maja. Dziennik urzędowy ogłasza skład nowego gabinetu jak następuje: Rouvier prezydent ministrów, Flourens minister finansów, poczt i telegrafów. Ferron (za Gambetty minister wojny), minister spraw zagranicznych, Fallières minister spraw wewnętrznych, Spuller minister oświecenia, Mazeau minister sprawiedliwości, Barbey minister marynarki, Heredia minister robót publicznych, Dautresme minister handlu, Barbé minister rolnictwa.

Zapewniają, że krótkie oświadczenie ministeryalne, jakie ma się ukazać, ma zawierać wyliczenie trudności w utworzenia nowego gabinetu, dalej ma zapowiadać obstawienie przy konieczności finansowych i ekonomicznych reform i zgodnie z uchwałą parlamentu przyjęcie przedłożenia budżetowego i wojskowego. Dalej ma zapowiedzieć powyższe oświadczenie gabinetu, iż gabinet poda się do dymisyi, skoro nie będzie miał większości głosów republikańskich. Radykaliści z lewicy zgromadzają się dzisiaj w południe, aby ułożyć brzmienie interpelacyj, jakie mają być wniesione do gabinetu w sprawie tegoż polityki ogólnej. Prawdopodobnie zgromadzi się skrajna lewica jeszcze przed posiedzeniem Izby.

Paryż, 31 maja. Boulanger wydał do armii rozkaz dzienny, w którym składa podziękowanie wszystkim, którzy wraz z nim działali nad tem, aby środki obrony Francyi postawić na największej wyżynie, a oraz zaleca wszystkim przywiązanie i sumienne spełnienie obowiązków stanu i dotrzymywanie wiary ustawom konstytucyjnym. Rozkaz dzienny kończy się temi słowy: Ja sam będę dla was pierwszym przykładem tej dwoistej dyscypliny: wojskowej i republikańskiej!

Paryż, 31 maja. Umiarkowane republikańskie dzienniki wyrażają się dobrze o nowym gabinecie, dzienniki monarchistyczne względnie przychylnie, zaś radykalne i niezawisłe dzienniki objawiają otwarcie swe nieprzyjazne dlań usposobienie.

Bruksela, 31 maja. Kongres progresistów odrzucił 217 głosami przeciw 127 gł. projekt głosowania powszechnego, a natomiast uchwalił 379 głosami przeciw 105 gł. rezolucyę, według której prawo głosowania ma przysługiwać wszystkim obywatelom umiejącym czytać i pisać.

Bern, 31 maja. W Spiringen w kantonie Uri zwaliła się wczoraj o 3½ godz. popołudniu znaczna część góry na 250 metrów szerokiej i zasypała dwie chaty w których znajdowało się 5 osób. Usuwanie się góry trwa dalej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 maja 1887, godzina 1 min 40 Alp. Tow. górn. 16.25 Węg. akcye kredyt. 285·25, Akcye anglo-austr 103·25 Akcye banku Union 206 75 Akcye kolei Karola Ludwika 206·—, Akcye kolei północnej 253.— Akcye kolei południowei 74·75. Akcye kolej Alföld 182.50. Akcye kolei Elżbiety 224.10 Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223.— Akcye kolei węg. północno wschodniej 165.25 Wiedeńskie losy 128·50. Akcye kolei Rudolfa —·—. Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123.25 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 102.20, Akcye związkowego banku 90.50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej 226·80, Rubel papierowy 1·14·50, Węgierskie losy 120.10, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 230 —. — Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 28 maja 1887, Wiedeń: Przenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10 000 litr procent 25·62 do 25.75·— złr

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 maja 1887.

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	75	207	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	221	50	224	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	60	102	60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	85	101	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	85	101	85
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	16	—	18	—
„ „ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	87	5	98
Dukat cesarski	5	91	6	02
Napoleondor	10	06	10	16
Półimperyał	10	36	10	48
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	13½	1	15½
100 marek niemieckich	61	90	62	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 27 maja 1887.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.20	81.40
luty-sierpień	81.05	81.25
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.45	82.65
kwiecień-październik	82.60	82.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.—	136.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	136.75	137.25
„ „ 1864 po 100 złr.	164.50	165.50
„ „ 1864 po 50 złr.	164 50	165.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.75	160.25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.95	97.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.40	112.60
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.25	105.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.—
Węgier	104.70	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.—	103.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.40	281.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	542.—	548.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	230.50	231.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	884.—	886.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	356.—	368.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2533	2539
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.—	206.50
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	222.80	223.30
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	225.—	225.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	74 75	75.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.—	169.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.50	—.—
„ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.—	101.25
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.—	97.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.40	99.75
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.—	100.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.25	102.75
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	100.25	100.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	100.75	101 25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	101.25	—.—
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.25	89.75
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	45.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	25.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.—	17.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.75	20.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.25	49.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.35	9.65
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	56.25	56.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35.75	36 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.75	44.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.05	127.45
Paryż za 100 ft.	50.42.50	50.52.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.99.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.09.—	10.10.—
Rossyjski imperyał	10.39.—	10.41.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 28 maja 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	35
„ „ „ w srebrze	82	75
Renta w złocie	112	40
5 prc. austr. renta marcowa	97	—
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	281	40
Londyn	127	05
Napoleondor	10	09
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	37½

Licytacye.

L. 2241. (3265 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia przez Salomona Bergera wywalczonej sumy 205 zł. wa. z pn., publiczną licytacyę realności, w Remenowie położonej, Michała, Atanazego, Magdy, Pawła i Fedia Maksyminów własnej, w wyk. hip. 112 gminy Remenów zapisanej, na dzień 2 czerwca 1887 i na dzień 7 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze nr. III.

Cena wywołania 1045 zł. Poręczne 50 zł. W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Lityński.

Lwów, 3 marca 1887.

L. 2305. (3914 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Juliusza Haberfelda w kwocie 3000 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 4 lipca 1887, o 10 godzinie rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 291/83 w Oświęcimiu Józefa Weinera własnej, na którym to terminie realność ta nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 4321 zł. 20 ct.

Wadyum 216 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 21 kwietnia 1887.

L. 3873. (3918 3 - 3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 zł. 67 ct., odbędzie się w dniach 5 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1887, każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 6/12, w Zbarażu położonej, wedle Dom. V pag. 231 n. 10i 12 haer i Dom. VI pag. 103 n. 18 haer. Dawida Kitaj w jednej a wedle Dom. VI pag. 103 n. 19 haer. Efroima Reiss i Udy Perli Reiss, w drugiej połowie własnej.

Na tych terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 6220 zł.

Wadyum wynosi 622 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 21 września 1887, o godz. 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 272. (3938 3—3)

W dniu 7 czerwca, 4 lipca, 1 sierpnia 1887, o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya $^2/_3$ części realności Simchego Hanerstocka własnej, pod nr. kons. 284 w Rawie położonej, wyk. hip. 708 ks. gr. Rawa objętej, celem zaspokojenia sumy 116 zł. 50 ct. a. w. z pn., na rzecz Towarzystwa kredytowego i Oszczędności w Sokalu.

Cena wywołania 348 zł. 66 ct. aw., wadyum 10 prc.

Na pierwszych 2 terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na 3cim nie niżej sumy wierzytelności na tej realności zahipotekowanych; gdyby takiej ceny nie uzyskano, wyznacza się termin na dzień 1 sierpnia 1887, o godzinie 3ciej po południu do ułożenia warunków ułatwiających. Dla wierzycieli nieobecnych i po 9 listopada 1886, do hipoteki tej realności weszłych ustanawia się p. Władysława Górkę, jako kuratora.

Reszta warunków i protokół oszacowania w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 30 marca 1887.

L. 5940. (3926 3—3)

Na pokrycie tak zaległych jak i bieżących podatków, odbędzie się dnia 13 czerwca 1887, w c. k. Starostwie w Ropczycach, za zgodą właściciela Juliana hr. Michałowskiego publiczna licytacya, celem wydzierżawienia prawa propinacyi w Będziemyślu i Klęczanach, wraz z dwoma karczmami, zajazdem, około 50 morgów gruntu, pastwiskiem na 6 sztuk bydła i poborem 4 sągów drzewa opałowego.

Cenę wywoławczą stanowi czynsz roczny z góry płatny, w ogólnej kwocie 870 zł.

Dzierżawę wypuszcza się na lat trzy, t. j. w Klęczanach od 1go lipca br., w Będziemyślu od 20 lipca br., do końca czerwca 1890.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. Starostwie w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 22 maja 1887.

L 3007. (3940 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 1289 zł. 43 ct., w dniu 24 czerwca i 5 sierpnia 1887, w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 2 w Klaśnie do Józefa Perlbergera należąca, przez publiczną licytacyą sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 2900 zł., zakład 290 zl. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi przeglądnać wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 21 kwietnia 1887 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 8 maja 1887.

L. 8643. (3883 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem, celem zaspokojenia wierzytelności Kaspra Szkotnickiego w kwocie 65 zł. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 68 w Czerwonej woli, w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, Józefa i Maryanny Dudek własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 7 lipca, 25 sierpnia, 22 września 1887, zawsze o 10 godz. rano, w drodze publicznego przetargu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 225 zł., zakład wynosi 22 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 5862. (3827 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 16 rat pożyczkowych po 16 zł. 25 ct. a. w. i resztującego kapitału 145 zł. 21 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 36 w Gołogóra h położonej, w. hip. l. 196 tejże gminy objętej, wedle karty B. poz. 1., Józefa Friedmana własnej, na dniu 4 lipca, 4 sierpnia i 5go września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej, jednakowoż nie niżej sumy, równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie. W razie, gdyby i na tym terminie sprzedaż nie przyszła do skutku, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 5 września 1887, o godzinie 10 przed południem, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cena szacunkowa tej realności jest 400 złr. a. w.

Wadyum 10-prc. to jest 40 zł. aw.

Zaś dla wierzycieli hipotecznych pod dniem 14 stycznia 1887, jako też wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszłych lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dra Mijakowskiego z zastępstwem adw. dra Billeta.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Złoczów, dnia 27 kwietnia 1887.

L. 1561. (3837 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w skutek prośby c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w sprawie egzekucyjnej spadkobierców po Emanuelu Eisenbergu przeciw Karolinie de Betta pto 1750 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w sali nr. 12 na dniu 6 lipca 1887, o godz. 10 przed południem relicytacya realności pod lk. 12/26 i 225 w Brzeżanach na Adamówce położonych, dłużniczki Karoliny de Betta wedle Dom II. pag. 73 i 103 n. 14 i 15 haer: własnej, na którym to terminie realność ta także niżej ceny wywołania w kwocie 8709 zł. 60 ct. ustanowionej i za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 435 zł. 48 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w ts. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 lipca 1883 na sprzedać się mającej realności prawo hypoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu wcale nie, lub dość wcześnie doręczoną nie została, na ręce ustanowionego dla nich uchwałą z dnia 4 lipca 1884 l. 5619 kuratora w osobie adw. dra Gottlieba, jako też przez edykta.

Brzeżany, dnia 26 marca 1887.

L. 17454. (3626 3—3)

C. k. sad krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel. Ks. Krakowskiego w kwotach 290 złr. 54 ct., 178 złr. 7 ct., 290 złr. 44 ct., 178 złr. 1 ct., 9155 złr. 65 ct., 5611 złr. 53 ct. w. a. z pn. odbędzie dnia 7 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę do Emilii z Kaczkowskich Mazur wedle poz. 2 karty B. wyk. h. l. 515 Dz. I. należącej realności pod l. 607 $^1/_4$ we Lwowie nr. 34 przy ulicy Zielonej położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 30.000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 2.000 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 października 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 1013. (3974 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowago włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 90 złr. 32 ct. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 czerwca, 20 lipca i 23 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 106 wykazem hipotecznym l. 1 i 2 gminy Młynowce objętej stanowiącej własność Ozyasza Altstocka syna Herscha z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 29 stycznia 1887.

L. 2402. (3973 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 189 zł. 9 ct. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 czerwca, 20 lipca i 23 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 3 wykazem hipotecznym l. 10, 126 i 127 gminy Korszyłów objętej stanowiącej własność Semka Ryzego z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 477 zł.

Wadyum 51 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 11 marca 1887.

L. 838. (3972 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 225 zł. 9 ct. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 czerwca, 20 lipca i 23 sierpnia 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 20 wykazem hipotecznym l. 232, 300, 301, 304, 309 gminy Serwyry objętej stanowiącej własność spadkobierców ś. p. Iwana Papierniaka z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 23 stycznia 1887.

L. 3141. (3956 2—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi ogłasza, że na dniu 30 czerwca 1887, o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k 62 w Słobódce leśnej położonej, wedle wykazu hipot. l. 210 Maryi Kobylańskiej własnej, w celu zaspokojenia sumy 50 zł. z pn., na rzecz ks. Karola Pelza.

Zakład 10 prc. od sumy wywołania 465 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarującemu.

Kurator niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Milgrom.

Inne warunki i akta w tutejszej registraturze złożone.

Kołomyja, 4 marca 1887.

L. 8991. (3951 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Lei Schöndorf w kwocie 56 zł. z pn. własnej, odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż przymusowa $^1/_3$ części realności pod l. k. 60 w Limanowy położonej, wyk. h. l. 82 objętej, dłużnika Antoniego Lesieckiego własnej, dnia 10 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1887, każdym razem w gmachu sądowym o godzinie 10 rano.

Przy pierwszych dwóch terminach, ta $^1/_3$ część rzeczonej realności tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi cenę szacunkową 298 zł. $33^1/_2$ ct. a. w., a wadyum 29 zł. 80 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot., ustanowiony adw. dr. Bogdani w Limanowy.

Reszta warunków do przejrzenia w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 31 marca 1887.

L. 3017. (3665 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. wa. z pn. na rzecz Agaty Ciesielskiej odbędzie się dnia 7 lipca i 8 sierpnia 1887, o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej po Maryi Gardowicz wedle dom. 2 sub pag. 224 n. 6 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 408/954 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 3572 zł. 63 ct.

Wadyum 357 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 6 maja 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, względem dozwolenia licytacyi albo też którakolwiek z uchwał, później zapaść mających z jakiegokolwiek z uchwał później zapaść mających z jakiego kolwiek powodu doręczoną być nie mogła, jako też dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela hipot. Józefa Macieja 2-im. Cienglewicza i masy Michała Jaan ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p adwokata dra Weissteina, a p. adwokata dra Sternklara zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 19 marca 1887.

L. 3767. (3882 2—3)

W dniu 7 lipca i 11 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem, przedsięweźmie tutejszy sąd egzekucyjną sprzedaż przetargową realności pod lk. 154 w Piaskach położonej, lwh. 660 i 661 ks. gruntowej, gminy kat. Piaski objętej, do Kaśki i Hanuśki Zubów, spadkobierców Piotra Zuba należącej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w ilości 178 zł. 33 ct. z pn.

Cena wywołania 500 zł., wadyum 50 zł.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na 11 sierpnia 1887, o godz. 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 1 maja 1887.

L. 5399. (3959 2—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Cyryli Schick w ilości 200 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Pawliny Tyburskiej i Jana Tybluczyńskiego jako spadkobierców ś. p Grzegorza i Maryi Tybluczyńskich ciała hipoteczne stanowiące pod l. wykazu 1319 i 1320 gminy katastr. Brody na 1179 zł. ocenionych, na dnie 28 czerwca i 2 sierpnia 1887, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne ciała hip. wyk. l. 1319 kwotę 39 złr., zaś wyk. hip. l. 1320 kwotę 79 zł. wynosi.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, do ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznacza się termin na dzień 6go września 1887, o godzinie 9tej rano w biurze nr. 5 tut. sądu.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 15 kwietnia 1887.

L. 17778. (3980 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zygmunta Bubera przeciwko p. Włodzimierzowi Herman pto 500 złr. w. a. z pn. dozwolono, celem zaspokojenia sumy wekslowej 500 zł. w. a. wraz z kosztami egzekucyjnemi 8 złr. 91 ct. i kosztami obecnie w kwocie 20 złr. 56 ct. w. a. przyznanymi, przymusową publiczną sprzedaż sumy 25.000 złr. w. a. z pn. na majętnościach Żuków, wykaz. hipot. l. 375 karty cięż. 109 i 114 jako na karcie głównej, Freyfeld wyk. hip. l. 376 karty cięż. poz. 65 Kozobudy wyk. hip l. 377 karty cięż. poz. 65 i na Przykopkach Morgi wyk. hip. l. 736 karty cięż. poz. 14 jako na kartach ubocznych dla dłużnika Włodzimierza Hermana łącznie intabulowanej i niniejszej pretensyi wedle wyk. hip. 375 karty C., poz. 124 majętności Żuków za hipotekę służącej, na rzecz proszącego Zygmunta Bubera, która się odbędzie w 3 terminach, tj. dnia 23 czerwca, 7 lipca i 21 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 25.000 zł. w. a. i na pierwszych dwóch terminach zostanie suma ta tylko za lub wyżej ceny kupna, zaś na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną. Wadyum wynosi sumę 1.250 złr. w gotówce lub w papierach publicznych wedle kursu ostatniego, lub w książeczkach Galic. Kasy oszczędności. Dla wierzycieli, którzyby dopiero po dniu wydania ekstraktu tabularnego, rozpisaniu tej licytacyi, za podstawę służącego tj. po dniu 24tym kwietnia 1887, do tabuli weszli. lub którymby uchwała powyższa albo późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczonemi być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Stand ze substytucyą adw. dra Szydłowskiego.

Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 4870. (3838 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Jakóbowi br. Romaszkanowi, o zapłacenie czterech rat zaległych po 4.200 zł. stosownie do zgodnego wniosku stron na terminie dnia 14 kwietnia 1887, wyznaczył do sprzedaży dóbr Koszyłowce, Popowce i Sadki nowy termin na 7 lipca 1887, godzinę 10tą przed południem, w zabudowaniu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, w biurze nr 4, na którym dobra te pod warunkami uchwałą t. s. z dnia 31 grudnia 1886 do l. 17341, już ustanowionymi sprzedane będą.

Tarnopol, d. 16 kwietnia 1887.

L. 187. (3936 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dozwolona rezolucyą ts. z dnia 21 czerwca 1886 l. 3040. na zaspokojenie wierzytelności Maurycego Fritschego w kwocie 800 zł z pn., egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. 414 gminy kat. Andrychów, Efroima i Bab-ty Frocinowiczów własnej, odbędzie się w jednym terminie, a to w dniu 11 lipca 1887, o godzinie 10 rano w tut. sądzie, pod warunkami w powyższej rezolucyi wyszczególnionemi, z tą odmianą, że realność nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 800 zł.. wadyum 80 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Iwański w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, 7 lutego 1887.

L. 2449. (3830 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się zawsze o godzinie 9 rano w dniu 7 lipca 1887 i 11 sierpnia 1887 tylko powyżej lub za cenę szacunkową, w dniu 15 września 1887 zaś nawet niżej takowej, egzekucyjna licytacya realności l. 345 i 346 w Kutach według Dom. II pag 277 n. 4 i 5 haer. i Dom. II pag 201 n 7 haer. Peisacha Landwehr własnych, na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego pto. 464 złr. 81 ct. z pn.

Cena wywołania 3200 złr.

Wadyum 320 zł.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony Soroczyński z Kut

W razie nieudałej sprzedaży w powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 15 września 1887 o godzinie 12 w południe.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty, dnia 31 marca 1887.

L. 338. (3634 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 lipca 1887, o godz. 10 rano w sali nr. 16 odbędzie się publiczna przymusowa licytacya dóbr Hrehorów, obecnie Wincentego i Anieli małż. Żelichowskich własnych.

Cena wywołania wynosi 162575 złr. w. a. Na powyższym terminie dobra te nawet poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż za taką tylko cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności gal Towarzystwa kredytowego w sumach resztujących 14247 zł. 96 ct. i 19194 zł. 64 ct aw. z pn. i poprzedzających może wierzycieli wystarczy.

Wadyum ustanowione na 10 000 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności których zapłatę wierzyciele przed terminem zapadłości lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane i znanych wierzycieli hipotecznych, zaś tych wierzycieli, którzy po wydaniu wyciągu do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze uchwały, albo wcale, albo wcześnie doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. dra Schatzla.

Brzeżany, dnia 19 marca 1887.

L. 4301. (3970 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 czerwca, 4 lipca i 1 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części z części realności gruntowej pod l. 112 w Józefowie ad Cieklin położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Michała Setlaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w kwocie 200 zł. w a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł

Wadyum 10 zł.

Protokół oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zmigrod, 30 grudnia 1886.

L. 16564. (4034 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o g. 10 rano w dniu 2 czerwca 1887, nawet poniżej ceny wywoławczej, licytacya realności pod l kons. 129 w Czortkowie położonej, jak Dom. Tom. V pag. 212 n. 12 katastr. Oziasza Majera dw. im Schajnera i Chaima Wallacha własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 1469 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 9100 zł.

Wadyum 455 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po 10tym listopadzie 1886 do tabuli weszli, lub którymby obecna lub jaka inna uchwała w tej sprawie na czas lub wcale nie mogła być doręczona, ustanawia się kuratorem adw. dra Diamanta w Czortkowie z zastępstwem dra Czaczkowskiego tamże.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, dnia 16 marca 1887.

Ч. 20309. (3994 1—3)

Дня 24 Червня 1887, о годинѣ 10 рано ôтбудеся въ тутейшомъ Судѣ лицитація реальности въ Пядыкахъ, пôсля вык. ип. Ч. 164 Филипа Микулякa власной на 400 злр. в. а. оцѣненой, на заспокоенiе претенсiй общого рольничо кредытового Заведенія въ квотѣ 167 злр. 18 кр. в. а., на котрôмъ реальнôсть тая за яку будь цѣну найбôльше офѣрующому навѣтъ низше цѣны шацунковой спродана зостане.

Ц. к. мдль. Судъ повѣтовый.

Коломыя, 31 грудня 1886.

L. 14547. (3961 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie tj. 9 rat po 9 zł. 44 ct. tudzież reszty kapitału 129 zł. 7 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 422 w Nowosiółce położonej, wykazem hipot. 1171 księgi gruntowej gminy kat. Nowosiółka objętej dłużniczki Handzi Sulatyckiej ur. Bendzyk własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 7 lipca 1887, 9 sierpnia 1887 i 13 września 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego. — Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 500 zł. i realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, na takowej zabezpieczonym sprzedaną zostanie.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 13go października 1887 a niejawiący się na tym terminie wierzyciele za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą. Wadyum wynosi 50 zł., resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 28 października 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkiah którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 28 lutego 1887.

L. 599. (4001 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że odnośnie do tut. sąd. obwieszczenia z d. 8 czerwca 1886 do l 1823 w „Gazecie Lwowskiej" nr. 262 z roku 1886 umieszczonego, sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 178 sub. rep. 64 w Spytkowicach położonej na dniu 13 czerwca 1887, o 10 godzinie przed południem w lokalu sądowym przedsięwziętą zostanie, ze zmianą warunku licytacyjnego 3go, iż chęć kupna mający, złoży jako zakład 5 prc. ceny wywołania, t. j. kwotę 20 zł. a. w., i ze zmianą warunku 6tego, że na tym terminie realność tą poniżej ceny wywołania, za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 22 lutego 1887.

L. 49831. (3993 1—3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi sprzeda dnia 17 czerwca 1887, o godzinie 10 przed południem, za jakąkolwiek bądź cenę, nawet niżej szacunkowej, najwięcej ofiarującemu za gotówkę, realność pod lk. 97 w Piadykach położoną, wedle wykazu hipotecznego l. 277 ks gr. gminy Piadyki, Tymofia Poluka własną, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w kwocie 78 zł. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość rzeczonej realności w kwocie 100 zł. a. w., przyjęta przez wspomniany Zakład przy udzieleniu pożyczki za podstawę.

Zakład wynosi 10 zł

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, a wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie lub wcale doręczona być nie mogła, z dołożeniem, że dla nich ustanowionym został kuratorem pan adwokat dr. Milgrom w Kołomyi.

Kołomyja, 22 stycznia 1887.

L. 902. (4000 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia wierzytelności 168 zł. 40 ct. a. w., publiczna sprzedaż realności pod l. k. 30 w Perlowcach położonej, wykazem hipotecznym 75, 78, 79 ksiąg gruntowych objętej, dłużniczej masy ś. p. Jacka Dołhego własnej, w 3 terminach, a to 20 czerwca, 21 lipca i 10 sierpnia 1887, zawsze o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 335 zł. a. w., zakład 33 zł Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Do ułożenia łżejszych warunków termin na 10 sierpnia 1887, po południu. Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Halicz, 15 lutego 1887.

L. 1537. (3971 1—3)

C. k sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości. iż dnia 1 lipca, 5 sierpnia, 2 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 214 w Zmigrodzie położona, według wyk. hip. l. 363 ciało tabularne stanowiąca, dłużnika Markusa Dawida Postrong własna, tudzież połowa realności pod l. 32 w Zmigrodzie położona, według wyk. hip. l 172 ciało tabularne stanowiąca dłużnika Samuela Leer własna, celem. zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 150 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 złr. i 750 złr.

Wadyum wynosi 150 złr. i 75 złr.

Protokół oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sadu powiatowego

Zmigród, dnia 30 marca 1887.

L. 8179. (3968 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi na jednym terminie dnia 5go lipca 1887 o godzinie 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi grunt. dla Knihynic l. 45 objętą Hanki, Maryi i Mikołaja Zaraszczaków własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi w kwocie 102 złr. 57 ct. z pn.

Realność ta zostanie na tym terminie i niżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedaną.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 30 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach

Rudki, dnia 15 lutego 1887.

L. 2505. (3960 1—3)

W dniach 4 lipca i 22 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności 46 zł. 8 ct. Adolfa Fraenkla i synów, publiczna licytacya 4/10 części realności w Krzeszowicach położonej, lwh. 76, Teofili Zawadzkiej własnych, za lub wyżej ceny szacunkowej i wywołania 3200 złr.

Wadyum wynosi 320 złr.

Resztę warunków wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, dnia 25 maja 1887.

L. 224. (3969 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie, podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 1 lipca, 5 sierpnia, 2 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 74 w Żmigrodzie położonej, według wykazu hip. l. 586 ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Jakóba M. Schönweter a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własność będącej, celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa Wachslera w kwocie 1200 złr. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 4637 złr. w. a.

Wadyum wynosi 463 złr. 70 ct. w. a.

Protokół oszacowania, tudzież dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Żmigród, dnia 30 marca 1887.

L. 258. (3755 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 84 rep. 146 w Telaczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Antoniego Sendeckiego własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 20 lipca, 20 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. lub wyżej, na trzecim zaś takze niżej takowej, jednak nie niżej jak za 30 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, dnia 15 lutego 1887.

L. 3271. (3757 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 100 złr. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk 20 w Michałówce położonej, wyk. hip. 72 księgi gruntowej gminy kat Michałówka objętej, Michała Meniuka własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 20 lipca, 20 sierpnia i 22 września 1887, każdym razem o godz 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie, realność ta tylko za cenę wywołania 200 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej, jednak nie niżej jak za 200 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, dnia 29 marca 1887.

1066. (3861 1-3)

Dnia 20 lipca, 19 sierpnia i 19 września 1887, zawsze o godzinie 9 rano odbędzie się licytacya realności Marcina Bryndy w Posadzie olchowskiej l. k. 160 wyk. hip. na rzecz Icka i Itty Dillerów o 90 złr. W dwóch pierwszych terminach za, lub wyżej cenę szacunkowa wynoszącą 983 złr. na trzecim i niżej tejże.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w sądzie. Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Włodzimierz Witoszyński w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy

Sanok, dnia 16 kwietnia 1887.

1100. (3937 1—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 19 lipca 1887, o godz. 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności, wyk. hip. 229 w Radymnie położonej, dłużnika Michała Łozyńskiego własnej, na rzecz Mojżesza Topfera, celem wydobycia wierzytelności 51 złr. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, dnia 23 marca 1887.

1154. (3819 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Gal. Zakł. kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia wierzytelności 102 złr. w. a. z pn., publiczna sprzedaż realności pod lk. 78 w Ryglicach położonej, ciała hip. niestanowiącej, dłużników Błażeja i Katarzyny Dutków i Józefa Bojana własnej, w trzech terminach dnia 14 lipca, 8 sierpnia i 22go września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

1 Cenę wywołania stanowi kwota 2200 złr.

Wadyum 220 złr. w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków i protokół zastawnictwa i opisania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 21 marca 1887.

2719. (3828 1—3)

C. k. sąd powiatowy kęcki rozpisuje termin egzekucyjnej sprzedaży należącej do Marcina Koziołka połowy realności pod nk. 18 w Bujakowie położonej lwh. 41 objętej, celem zaspokojenie pretensyi Wojciecha Byrdego prawonabywcy Sebastyana Koniora w kwocie 63 złr. 34 ct. w. a. z pn., trzeci termin licytacyjny na dzień 11 lipca 1887, godzinę 10 rano w sądzie odbyć się mający, na którym za jakąbądź cenę sprzedaż takowej nastąpić może.

Wadyum 121 złr.

Cena wywołania 1202 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ksawery Chrzanowski w Wadowicach.

Kęty, dnia 6 maja 1887.

2770. (3823 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności 4500 złr. z pn. galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, rozpisuje sąd obwodowy przemyski na dzień 18 lipca 1887, godzinę 10 rano, egzekucyjną licytacyę realności pod lk. 38 w Przemyślu na Zasaniu położonej, Katarzyny Janiny dw. im Radwańskiej i Jana Radwańskiego względnie tegoż spadkobierców własnej z tem, że takowa na powyższym terminie za jakąkolwiekbadź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 10000 złr. przyjęta przy udzieleniu pożyczki bankowej.

Wadyum wynosi 1000 złr.

Wyciąg hipoteczny i inne ułatwiające warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.

Wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych zawiadamia się przez kuratora adw. dra Dolińskiego w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 13 kwietnia 1887.

3143. (3635 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia resztującej sumy dłużnej w kwocie 729 złr. 32 ct. z 8 prc. odsetkami od dnia 27go grudnia 1876 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 16 złr. 70 ct., 7 złr. 76 ct., 7 złr. 96 ct., 30 złr. 70 ct., 8 złr. 96 ct. i 8 złr. 1 ct. już poprzednio, jak też kosztów obecnie w kwocie 17 złr. 35 ct. przyznanych, na rzecz wierzyciela Jakóba Schwarca egzekucyjną publiczną przetargową sprzedaż $^2/_5$ części z połowy realności w Przemyślu pod l. k. 179 M. położonej, na imię dłużnika Szymona Meisels jak dom. III pag. 169 n. 20 haer. zapisanych, która w trzech terminach dnia 8 lipca 1887, dnia 8go sierpnia 1887 i dnia 5 września 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu w biurze nr 3 przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi wartość powyższych $^2/_5$ części realności przez sądowe ocenienie na kwotę 1790 złr. 82 ct. w. a. oznaczona.

2. Na wszystkich trzech terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny wywołania, ryczałtem sprzedaną będzie.

Termin do ułatwiających warunków 5 września 1887, godzina 4 po południu.

Wadyum 180 złr.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania, jako też resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli Serli Weinberg, Aleksandra Tomasza 2 im. Małyszko, Sprinzy Wahl, Lipy Meisels i tych, którzy po dniu, 4go lutego 1887. prawa zastawu uzyskali ustanowiono kuratorem adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem dra Smutnego.

Przemyśl, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 927. (3818 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Tuchowie odbędzie się na prośbę Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia wierzytelności 31 zł. 8 ct. w. a., publiczna sprzedaż realności pod l. k. 38 w Burzynie położonej, lwh 34 Stanisława Wantucha własnej, w trzech terminach dnia 8 lipca, 11 sierpnia 1887 i 14 września 1887, każdym razem o 10 godzinie rano, pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 złr

2. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za sumę 250 złr. w. a. sprzedaną będzie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 12 marca 1887.

L. 679. (3817 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w kwocie 70 złr. 34 ct. w. a. z pn., publiczna sprzedaż ruchomości pod l. k. 37 w Burzynie położonej, wyk. hip. l. 35 księg gruntowych objętej, dłużniczki 1 Wantuchowej, 2 Więckowej własnych, w trzech terminach dnia 8go lipca, 11 sierpnia 1887 i dnia 14 września 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi kwota 960 złr.

Wadyum 96 złr w. a.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 28 lutego 1887.

Upadłości.

L. 6558. (3933 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Israela Naglera z Zaleszczyk, mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. sędziego pow. w Zaleszczykach, Michała Klusika, a tymczasowym zarządcą masy p.adw. dra Barucha Schrenzla.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 2go czerwca 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 17 lipca 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 4 sierpnia 1887, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzyciele, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługuje prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Zaleszczykach lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Zaleszczykach zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 17 maja 1887.

L. 2287 (3907 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że mianował Samuela Saphira z Tarnopola zawiadowcą masy konkursowej Sary Epstein, a adwokata dr. Glogiera ustanowił jego zastępcą.

Tarnopol dnia 19 lutego 1887.

L. 57 (3990 1—3)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Esriela Rothkopfa ze Stanisławowa, że do likwidacyi dodatkowej termin na dzień 7 lipca 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze II tutejszego sądu wyznaczyłem.

Stanisławów, 23 maja 1887.

Komisarz konkursowy

Hofmokl.

L. 58 (3989)

Do zatwierdzenia lub uwątpliwienia rachunków zarządcy masy konkursowej Eszjela Rothkopfa z zarządu aż do 1 sierpnia 1885 złożonych niemiej do ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia wyznaczam termin na dzień 7 lipca 1887, o godzinie 10 przed południem w biurze II tulejszego sądu na który wydział wierzycieli, pana zarządcę krydataryusza i wszystkich wierzycieli po myśli §§. 149 i 161 ustawy konkursowej wzywam.

Stanisławów, 23 maja 1888.

Komisarz konkursowy

Hofmokl.

L 6647 (4950)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w ślad §. 143 ust. konk. wydaje dekret ustanowienia panu dr. adwokatowi Eliaszowi Goldhammerowi, jako wybranemu przez wierzycieli absolutną większością głosów nowym zarządcą masy krydalnej H. B. Kohanego.

w Tarnowie, dnia 21 maja 1887.

Zl. 34. (3988)

Ueber Antrag des Gläubigerausschußes Konkursmasse des Israel Sandberg und Freide Sandberg, damit die hierorts unter Nr. 17. gelegenen Realität aus freier Hand, jedoch nicht unter 3550 fl., veräußert werden soll, wird zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 6. Juni 1887, 10 Uhr V. M. bestimmt, bei welcher auf die Feststellung der Ansprüche des früheren einstweiligen Massaverwalters Adw. Herdliczka auf Belohnung und Ersatz der bestrittenen Auslagen erfolgen wird.

Kolomea, 14. Mai 1887.

Der Konkurskommissär.

Wyroki prasowe.

L. 3790. (3991)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie na mocy §. 493 p. k. i 5, 37 u. pr. orzekł treść artykułu w jednotygodniku „Gazeta polska w Chicago, pismo ludowe dla Polonii w Ameryce“, nr. 14 z dnia 7 kwietnia 1887 pod napisem „Austrya“ poczynającego się słowami: Z podkarpackiej Rusi. .“ a kończącego się słowami ...gotują się jakoby do wojny“, zawiera w sobie znamiona występku z art. V i IX ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8 dz. p. p. z roku 1863 i dla tego dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma się zakazuje.

W skutek tej uchwały jest wzbronionem dalsze rozpowszechnianie tegoż dziennika.

Stanisławów, 27 maja 1887.

L. 5132. (3984)

Orzeczenie!

C. k. sąd obwodowy, jako sąd do spraw drukowych, uchwałą w dniu 26 maja 1887 l. 5132 zapadłą na wniosek c. k. prokuratoryi rządowej orzekł że:

1) treść artykułu pod napisem „Polska w Europie i Polska w Ameryce — Chicago Ill.“, zamieszczonego na stronicy 1szej w numerze 15 czasopisma peryodycznego „Wiarus“, wychodzącego w Ameryce, stanowi czyn zbrodni z §. 58 lit. c 63, 65, lit. a 66 ust. kar., tudzież występku z §. 300 ust. kar.

2. dalsze rozpowszechnienie tego pisma drukowego w myśl §. 493 post. kar. zostaje zakazanem.

Tarnów, 26 maja 1887.

Kuratele.

L. 4495. (3917 1—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uznaje za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 16 kwietnia 1887 l. 4719 Maryę Kanas ze Starego Zbaraża za umysłowo niedołężną nadając jej kuratora w osobie Wojciecha Czernichowskiego ze Starego Zbaraża.

Zbaraż, 7 maja 1887.

L. 3646. (3891 1—3)

Ksiądz Piotr Mondryk z Kimpolungu syn Andrucha z Ciusków uznany za umysłowo chorego, a kuratorem jego jest Iwan Głuchowiecki z Ostrowa.

C. k. sąd powiatowy

Szczerzec, 24 kwietnia 1887.

L. 4135. (3773 1—3)

Józef Burian uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem Franciszek Wolski.

C. k. miej. del. sąd powiatowy

Brzeżany, 4 maja 1887.

L. 4615. (3778 1—3)

Małżonkowie Iwan i Hanuśka Lichy z Wierzbowca uznani za marnotrawców, a kuratorem dla nich ustanowiono Zacharego Senia z Wierzbowca.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 18 lipca 1886.

L. 2514. (3852 1—3)

Jakób Walczak z Szczyrka uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 5 marca 1887 l. 948 uznany został za umysłowo niedołężnego. Kuratorem jest Jan Walczak.

C. k. sąd powiatowy

Biała, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 18866. (3670 1—3)

Andruch Wolański z Bobuliniec uznany został uchwałą z dnia 10 grudnia 1886 l. 18866 za marnotrawcę; kuratorem ustanowiony Andruch Bokła z Bobuliniec.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, 10 grudnia 1886.

L. 3111. (3752 1—3)

Stanisław Majerczyk z Białegodunajca uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 19 marca 1887 l. 1866 uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jana Mardułę wójta z Białegodunajca. C. k. sąd powiatowy

Nowytarg, 18 kwietnia 1887.

L. 3486. (3612 1—3)

Dmytro Peca z Tysznowiec uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest p. Ignacy Theodorowicz z Tyszkowiec.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 1 czerwca 1881.

L. 3203. (3742 1—3)

W miejsce Michała Gerusa ustanowiono dle marnotrawnego Stanisława Biłyka, kuratorem Iwana Pałkę z Leszczkowa.

C. k. sąd powiatowy

Bełz, dnia 29 kwietnia 1887.

L. 2326. (3758 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza Rudolfa Hegera aptekarza z Kańczugi umysłowo chorym; kuratorem jest dr. Sebastyan Mach z Kańczugi.

Przeworsk, 21 kwietnia 1887

L 3560. (3614 1—3)

Stefan Hawrysiewicz z Załuża uznany marnotrawcą, kuratorem Michał Tymiec gospodarz z Załuża.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów, dnia 11 maja 1887.

L. 2472. (3623 1—3)

Maryanna 1o śl. Sekuła 2o Paszkot z Trzciany uznana marnotrawczynią.

Kurator ustanowiony dla niej Jan Banaś z Trzciany.

C. k. sąd powiatowy

Wiśnicz, 5 kwietnia 1887.

L. 6430. (3607 1—3)

Wojciech Wiadrowski z Maksymowic uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Józef Myśko.

C. k. sąd powiatowy m. dlg.

Sambor, dnia 9 maja 1887.

L. 3151. (3606 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że Eugenię Jankowską wdowę po ś. p. Franciszku Józefie dw. im. Jankowskim z Kupczyniec uznał za głupowatą i ustanowił dla niej kuratorem p. Michała Torosiewicza z Poltwi.

Tarnopol, dnia 12 marca 1887.

Księgi gruntowe.

L. 5562. (3736 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że

a. projekta nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Glinik średni, w gminie katastralnej Glinik średni w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;

Lipnica górna, w gminie katastralnej Lipnica górna;

Żurowa, w gminie katastralnej Żurowa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

1. Zagorzyn, 2. Wola Piskulina, 3. Wola Kosnowa, w gminie katastralnej Zagorzyn z Wolą Piskulina i Wolą Kosnową.

Łomnica, w gminie katastralnej Łomnica, w okręgu sądu powiatowego w Starym Sączu;

1. Młynne wyżne, 2. Młynne niżne, w gminie katastralnej Młynne, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Konina, w gminie katastralnej Konina,

1. Dobra, 2. Zadziele, w gminie katastralnej Dobra, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej;

Murzasichle, w gminie katastralne Murzasichle, okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Wysowa, w gminie katastralnej Wysowa, okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

1. Bieńkówka, Sołtystwo, 2. Bieńkówka, w gminie katastralnej Bieńkówka, okręgu sądu powiatowego w Makowie,

Skomielna czarna, w gminie katastralnej Skomielna czarna, okręgu sądu powiatowego w Jordanowie położonych, nadto

b) projekt uzupełnionego wykazu tabularnego dla posiadłości tabularnych w okręgu sądu obwodowego w Wadowicach położonych, pod nazwą tabularną:

Rychwałd z częścią lasu Kocierz, po części w gminie katastralnej Kocierz ad Rychwałd, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu, a poczęści w gminie katastralnej Rychwałd, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu położonych, dawniej w Tabuli krajowej pod Dom. 34 pag. 359 zapisanych według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając

od dnia 15 maja 1887

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w dotyczącym sądzie kolegialnym, a mianowicie: wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, pod III i pod b. w sądzie obwodowym w Wadowicach, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl nr. 3 ustawy z 25go lipca 1871 nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem ad a. tych nowych wykazów tabularnych — ad b. tego uzupełnionego wykazu tabularnego nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności, lub posiadania, a to bez różnicy czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem ad a. tych nowych wykazów tabularnych a względnie ad b. uzupełnionego wykazu tabularnego nabyli do jakiej nieruchomości, wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeuiu tych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie: co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Tarnowie, ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu, ad III i ad b. do sądu obwodowego w Wadowicach

najdalej do dnia 15 czerwca 1888

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych, a względnie w uzupełnionym wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyli.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi ta-buli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne a względnie uzupełniony wykaz tabularny, wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi, przed sąd wniesionej.

Kraków, 29 marca 1887.

L. 7540. (3820 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Gawrzyłowa, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Góra Ropczycka, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Grochów, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Jamy, część Isza i Partynia z miejscowością Schabowiec, w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Jelna z Judaszówką i Baranówką, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Lipnica, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Gliczarów, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Zdynia, Ropki, Blechnarka, Bystra, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Polany, Piorunka, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Dubne, Krzyżówka, Kotów, w okręgu sądu powiatowego w Krynicy;

Lubień, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Rychwałd, Kurów, w okręgu sądu powiatowego w Slemieniu położonych,—otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 23 lutego 1886 l. 2770, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 maja 1887 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 grudnia 1887, włącznie w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 3 maja 1887.

L. 431 (3997)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Junaszków powiatu sądowego Bursztyńskiego rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 10 czerwca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i przytoczyć wszystko, co do obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, dnia 20 maja 1887.

L. 432 (3999)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Żelibory powiatu sądowego Bursztyńskiego rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 30 czerwca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się, i przytoczyć wszystko co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, dnia 20 maja 1887.

L. 433 (3998)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Jezierzany powiatu sądowego Bursztyńskiego rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 22 czerwca 1887.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i przytoczyć wszystko co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn, dnia 20 maja 1887.

Konkursa.

L. 2729. (3928 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 180 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy do 30go czerwca 1887 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, 22 maja 1887.

L. 2729. (3952 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Jaśle opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 26 czerwca 1887, do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Kraków, 18 maja 1887.

L. 1943. (3978 1—2)

Odnośnie do konkursu, w nrze 121 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs, celem obsadzenia posady prokuratora państwa w Sanoku w VII klasie rangi, a względnie posady zastępcy prokuratora państwa w Sanoku, lub przy innym sądzie kolegialnym w VIII klasie rangi, z dniem 20go czerwca 1887 upływa.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.
Lwów, dnia 25 maja 1887.

L. 678 [4040]

Celem zarządzenia zastępstwa zmarłego c. k. notaryusza w Kołomyi śp., Jana Dębickiego wzywa się niniejszem wszystkich mających chęć ubiegać się o to zastępstwo, by swe należycie udokumentowane podania w przeciągu dni 3 do tutejszej Izby wnieśli.

Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów, dnia 30 maja 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 32750. (4005 1—3)

Sprostowanie.

Zaszłą pomyłkę w ogłoszeniu tut. sąd. rezolucyi z dnia 13 sierpnia 1886, l. 32750 umieszczonej w nrze 192, 193 i 194 „Gazety Lwowskiej“ z r. 1886 prostuje się w ten sposób, że nazwisko pozwanego winno brzmieć Eward Heindrich, a nie Edward Heudzick.

Kraków, 16 maja 1887.

L. 6466. (3985)

Sprostowanie.

Odnośnie do ogłoszonego w nrach 91, 92 i 93 tego roku edyktu, ogłasza się sprostowanie takowego w ten sposób, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Szymona Brennera w sprawie firmy „Braci Christophery“ przeciw M. Kahane i wspól. pto 137 mark 79 fen., ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Mieczysław Brzeski.

Z c. k sądu obwodowego.
W Tarnowie, 5 maja 1887.

L. 2078. (3655 2—3)

Na dniu 10 kwietnia 1881 zmarła w Podleszanach, powiatu Mieleckiego p. Virginia d'Aime z pozostawieniem sądownie zareponowanego spadku.

Możliwi spadkobiercy lub wierzyciele zmarłej, którzy w państwie austryackiem zostają i którzy pretensye swe do spadku rościć mogą, zostają niniejszem wezwani, aby takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu tem pewniej zgłosili, o ile że w razie przeciwnym spadek ten władzom francuskim lub osobie przez takowe do odebrania należycie legitymowanej wydanym zostanie.

Radomyśl, dnia 1 maja 1887.

L. 2405. (3816)

Podaje się do wiadomości interesowanych, że następujące masy depozytowe przeszło 30 lat przechowane:

1) Antoni Anaszkiewicz skrypt dłużny prywntny na 26 zł. 53 ct.
2) Adolf Meilech skryt dłużny prywatny na 62 zł. 4 ct.
3) Jędrzej Bor skrypt dłużny prywatny na 33 zł.
4) Agnieszka Baurowicz skrypt dłużny prywatny na 250 zł.
5) Elżbieta Ber skrypt dłużny prywatny na 31 zł. 41 ct.
6) Joanna Bieniaszewska skrypt dłużny prywatny na 3000 zł.
7) Kazimierz Jamrosz skrypt dłużny prywatny na 16 zł. 8 ct.
8) Kaźmierz Kostkiewicz skrypt dłużny prywatny na 400 zł.
9) Sebastyan Koncewicz skrypt dłużny prywatny na 300 zł.
10) Katarzyna Kadlewicz skrypt dłużny prywatny na 75 zł.
11) Kaźmierz Kapusta skrypt dłużny prywatny na 44 zł. 43 ct.
12) Anna Kowal skrypt dłużny prywatny 40 zł. 98 ct.
13) Maciej Michalik skrypt dłużny prywatny na 18 zł. 73 ct.
14) Feiwel właściwie Frymet Ryszpler skrypt dłużny prywatny 61 zł. 20 ct.
15) Wojciech Rolski skrypt dłużny prywatny na 600 zł.
16) Maryanna właściwie Marcyanna Świętecka skrypt dłużny prywatny na 151 zł. 6 ct.
17) Szymon Szeligowski skrypt dłużny prywatny na 1845 zł.
18) Agnieszka Uberman skrypt dłużny prywatny na 177 zł.
19) Jakób Węgrzynowicz skrypt dłużny prywatny na 76 zł.
20) Wojciech Gołębiowski vel Głąb skrypt dłużny prywatny na 162 zł.

Zostały uznane za przepadłe na korzyść funduszu przepadłości, a skrypta dłużne prywatne do tych mas depozytowych się odnoszące zostały z depozytu sądowego do registratury sądowej przeniesione.

C. k. sąd powiatowy
Przeworsk, 19 kwietnia 1887.

L. 2888. (3850 1—3)

W dniu 18 listopada 1884 zmarł w Zaczarniu Józef Potempa z pozostawieniem ostatniej woli z 18 listopada 1884, które tut. sąd. rezolucyą z 5go stycznia 1885 l. 26946/84 jako nieważne pominięto. Gdy miejsce pobytu Macieja Potempy (syna spadkodawcy) nie jest wiadomem, wzywa się go, by w roku od daty edyktu liczonego, w sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przewiedzie się z dziedzicami zgłaszającymi się i z Marcinem Starzykiem, kuratorem dlań ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy miej. del.
Tarnów, dnia 4 kwietnia 1887.

L. 2265. (3784 2—3)

C. k sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Golemo, by się do spadku po Michale Wojtyło, zmarłym 25 maja 1882 w Zalipiu z pozostawieniem kodycylu, w ciągu roku zgłosiła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jej kuratorem, Jędrzejem Wojtyło, pertraktowany będzie.

Żabno, 3 maja 1887.

L. 2756. (3880 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu wydzielenia kilku parcel z dóbr tabularnych Załubińcze i zaintabulowania tychże w księdze gruntowej gminy Załubińcze na rzecz gminy wyznaniowej izraelickiej w Nowym Sączu dla niewiadomych z życia wierzycieli: Wojciecha Gobrzydowskiego, Franciszka Charewicza, żony Stanisława Janickiego Elżbiety de Lukinie i Jędrzeja Moszkiewicza ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Sterkowicza i jemu się doręcza ts. rezolucyę hipoteczną z 5go kwietnia 1887 l. 2756.

Nowy Sącz, 5 kwietnia 1887.

Ł. 2109. (3878 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 2 kwietnia 1887 do l. 1145 wpisano dnia 15go kwietnia 1887 w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Podhajcach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na odbytem w dniu 19 lutego 1887 walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w miejsce ustępującego Leona Allerhanda wybrano Schmerla Gottesmanna z Podhajec dyrektorem kasy, a tegoż zastępcą Mojżesza Zimeta z Podhajec zaś w miejsce Schwerla Rosmarina zastępcy dyrektora likwidacyi wybrano Mandla Grünberga z Podhajec.

Brzeżany, 14 maja 1887.

L. 3250. (3881 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niniejszem edyktem Piotra Gawryla z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 7 kwietnia 1887 l. 3250 wniosła Maryanna Truka przeciw niemu, Wiktoryi Ziębie, Janowi Sibidze, Wojciechowi Gawryłowi i Franciszkowi Wozniakowi pozew o uznanie własności i oddanie posiadania parceli roli nr. 4975 l. w. h. 285 gm. kat. Nisko na który termin do rozprawy na dzień 11 lipca 1887 wyznaczono, a dla Piotra Gawryla spółpozwanego Jana Sibigę kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Piotra Gawryla, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebne informacyi lub też innego zastępcę sądowi wskazał inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisać musi.

Nisko, dnia 27 kwietnia 1887.

L. 20481. (3847 1—3)

C. k. sąd krajowy na prośbę Berka Mandel wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 78470 na 235 zł. i na imię Berka Mandel opiewającej, aby tę książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu tem pewniej przedłożył, ile że w razie przeciwnym rzeczona książeczka wkładkowa za pozbawioną wszelkiej mocy uważana i na ponowne żądanie Berka Mandel za umorzoną uznana będzie.

Kraków, dnia 8 października 1886.

L. 8829. (3806 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieobecną Beilę Etra względnie jej z imienia i pobytu niewiadomych spadkobierców, iż Leib Leizor wniósł prośbę de praes. 23 listopada 1886 l. 8829 o zaintabulowanie Abrahama Leizora a następnie spadkobierców ostatniego za właściciela dotychczas jak dom. tom. I pag. 165 nr. 2 na Beilę Etra zapisanej jednej izby w realności pod l. kons. 77 w Rymanowie, że żądaniu temu równoczesną tus. uchwałą zadość uczyniono, wreszcie że dla Beili Etra względnie jej nieobjętej masy spadkowej kuratorem p. Mikołaja Strogonia z Rymanowa ustanowiono.

Rymanów, dnia 10 marca 1887.

L. 3352. (3821 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką nr. 485 na 100 zł. opiewającej, na imię Józefa Miniewskiego wystawionej, aby w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu książeczkę tę sądowi krajowemu w Krakowie przedłożył, w przeciwnym razie książeczka ta za nieistniejącą i umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 11 marca 1887.

L. 5490. (3740 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza weksla z daty: Tarnopol, dnia 4 marca 1868 na 36 złr. 66 ct. a. w. opiewającego, w 6 miesięcy od dnia wystawienia w Tarnopolu płatnego, przez Ozyasza Wahrhaftig wystawionego i przez Sendera Haliczera akceptowanego, by wykazał się w tymże c. k. sądzie z posiadania takowego w przeciągu 45 dni od dnia niżej wyrażonego, a to tem pewniej, ileże w razie przeciwnym ten weksel będzie uznanym za nieważny.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 6431. (3829 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia, że w dniu 6 grudnia 1884 umarła w Międzybrodziu Kobiernckiem Regina 1o Haratowa 2go Czulakowa z pozostawieniem pisemnego kodycylu. Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała Harata wiadome nie jest, przeto wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu tego licząc do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym razie bowiem postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami zgłoszonymi i ustanowionym dlań kuratorem Wojciechem Haratem przeprowadzone żostanie.

Kęty, dnia 11 listopada 1886.

L 34727 (3846 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia w myśl §. 276 ust. cyw. w celu doręczenia wezwania płatniczego c. k. głównego urzędu podatkowego w Krakowie z dnia 30 listopada 1886 l. B. 3496 i rezolucyi tegoż urzędu z dnia 24 listopada 1886 l. 11806 dla niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Wojczyńskiego kuratorem p. adw. dr. Kopffa i jemu powyższe wezwania doręcza.

Kraków, 30 grudnia 1886.

L. 3764. (3807 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia że na dniu 4 kwietnia 1884 w Kułaczynie Justyna 1go ślubu Sroga 2go Bartnyk z domu Sało bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła i że do spadkobierstwa tejże syn Marko Srogi jest powołany. Gdy sądowi teraźniejsze miejsce pobytu Marka Srogiego nie jest znane, więc wzywa się go, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej podanego do sądu tutejszego się zgłosił i oświadczenie swe względem przyjęcia tego spadku wniósł; ileże w razie przeciwnym pertraktacya spadkowa z kuratorem Janem Bartnykiem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Śniatyn, 30 marca 1887.

L. 16832. (3813 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 kwietnia 1877 do l. 16832 wniosła Gitla Rachela dw. im. Liebermann przez adw. dr. Weissa przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Herszowi Hiss i Chai Hiss jako spadkobiercom Meilecha Hiss, Markusowi Kauf i Witcie Hiss jako prawonabywcom pierwszych tudzież nieznanym z imienia, życia i miejsca pobytu tychże spadkobiercom pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności 2/6 części z 1/6 części realności pod l. 45¼ we Lwowie wyk. hip. 22 ks. gr. dz. III m. Lwowa objętej a w poz. 2 karty B na imię Meilecha Hiss zapisanej, a w drodze spadku na Herscha i Chaję Hiss przeszłych, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. — Gdy miejsce pobytu pozwanych Herscha Hiss, Chai Hiss, Markusa Kauf i Witti Hiss, nie jest wiadome, gdy niewiadomo, czyli przy życiu pozostają, a na wypadek ich śmierci, spadkobiercy tychże z imienia, życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, został dla wszystkich wymienionych pozwanych, adwokat dr Waldmann kuratorem a tegoż zastępcą adw. do. Natansohn mianowany.

Wzywa się zatem tychże pozwanych aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 7 maja 1887.

L. 20140. (3767 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Kasielowi Schnapikowi, że przeciw niemu został na dniu 14 maja 1887 do l. 20140 na rzecz firmy N. Barbasch & syn we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł aw. z pn.

Gdy Kasiel Schnapik z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, ustanowiono dla niego p. adw. dr. Bunda kuratorem, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Bodeka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Kasiela Schnapika aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego sobie zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 maja 1887.

L. 120. (3735 3—3)

Na podstawie uchwały wydziału przemyskiej Izby adwokatów z dnia 16 maja 1887 L. 120 dr. Feliks Czajkowski wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krośnie.

Z Wydziału Izby adwokatów
Przemyśl, 16 maja 1887.

L. 4284. (3774 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Kołomyi zawiadamia Izaka Kantor a z miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 2 lipca 1886 l. 10582 wniósł Nuchim Bierer przeciw niemu pozew o 34 zł. 80 ct. w skutek czego termin do rozprawy na dzień 8go czerwca 1887 o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Izaka Kantora nie jest znanem, ustanowiono mu kuratora adw. dr. Rascha z poleceniem, by kuratorowi środki obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.
Kołomyja, 25 marca 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 734. (4029 1—3)

Konkurs

na posadę woźnego z kwalifikacyą pisarza dziennego. Płaca roczna wynosi 240 złr., 60 złr. na umundurowanie i wolne pomieszkanie. — Udokumentowane podania wnieść tu należy do 1 lipca 1887.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Jaworów, 20 maja 1887.

Obwieszczenie.

Dyrekcya Towarzystwa „Creditverein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody“ zaprasza członków swoich na

Walne zgromadzenie

które w dniu 12 czerwca r. b. o godzinie 6tej wieczorem w lokalu stowarzyszenia odbędzie się.

Porządek dzienny:

1. Likwidacya.
2. Zmiany §§. 1 i wszystkich §§. tyczących się likwidacyi.
3. Wnioski członków.

Brody, dnia 24 maja 1887.

Creditverein, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Brody.

DYREKCYA.

4031

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy, stowarzyszenia zaregestrowanego z nieograniczoną poręką zwołuje zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków na dzień 12 czerwca 1887 do zabudowania Kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy, o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1886.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z rewizyi rachunków i czynności Dyrekcyi za rok 1886 z wnioskiem przyjęcia takowych do wiadomości.
3. Uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
4. Wnioski co do sprzedaży realności, własność stowarzyszenia stanowiących.
5. Wnioski członków. 4026

Tyśmienica, dnia 28 maja 1887.

L. 714. (3874 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z powodu rezygnacyi obecnego sekretarza gminnego, rozpisuje podpisana zwierzchność gminna na podstawie uchwały rady gminnej z dnia 16 maja 1887, konkurs na tę posadę z roczną płacą 500 zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania do zwierzchności gminnej, najdalej do dnia 20 czerwca 1887, w których mają wykazać:

1. że kandydat włada językiem polskim i niemieckim, tak w piśmie jak słowie,
2. że sprawował już taki urząd gdzieindziej, a przynajmniej nabył potrzebną praktykę;
3. że obznajomiony jest z manipulacyą kancelaryjną i ustawami administracyjnemi, nakoniec
4. że nabył także praktykę do prowadzenia rachunków kasy gminnej.

Tarnobrzeg, 20 maja 1887.

---

405 (3836 3—3)

Konkurs.

Gmina król. woln. miasta Mikołajowa w powiecie żydaczowskim, rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną posadę lekarza miejskiego, w której to miejscowości jest także siedziba c. k. sądu powiatowego.

Z tą posadą, która nadaną będzie prowizorycznie, połączona jest płaca rocznych 600 zł. w. a., tudzież dochody z oględzin bydła na rzeź przeznaczonego.

PP. Doktorowie wszech nauk lekarskich otrzymają pierwszeństwo.

Podania należycie udokumentowane, należy wnieść do tutejszej Zwierzchności miejskiej najdalej do 25 czerwca 1887.

W Mikołajowie dnia 19 maja 1887.

Mickiewicz.

L. 822. (3982 2—3)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza z płacą 1200 złr. w. a. rocznie, oraz prawem do stabilizacyi i emerytury po jednorocznej dobrze odbytej służbie.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę nie mogą przekraczać wieku 40 lat i mają posiadać bądź ukończone studya prawnicze, bądź też kilkoletnią praktykę w służbie autonomicznej. Termin prekluzyjny do wnoszenia podań na ręce wice-prezesa Rady powiatowej do 30 czerwca 1887.

Kraków, dnia 26 maja 1887.

Wice-prezes: *Stanisław Homolacs.*

L. 321. (3947 2—3)

Konkurs.

Na posadę inżyniera powiatowego dla dróg gminnych i powiatowych za rocznem wynagrodzeniem w kwocie 700 zł. w. a. i ryczałtem na podróże i dyety w kwocie 300 zł. w. a., rozpisuje się konkurs, pod następującemi warunkami.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do dnia 30 czerwca 1887.

Do podań dołączyć należy dowody technicznego uzdolnienia.

Kandydaci, mogący się wykazać praktyką, tak przy budowie, jakoteż rekonstrukcyi i konserwacyi dróg, będą mieli pierwszeństwo.

Posada udzieloną zostanie na jeden rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić należy do wydziału powiatowego w Białej.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Biała, dnia 14 maja 1887.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca: **Naczynia kuchenne z porcelany**
jako to: **garnuszki** porcelanowe do gotowania, **ryneczki i rynki** porcelanowe.
tłuczki do mięsa
wałki do ciasta taczania
chochle do rosołu
chochle do szumowania
chochelki do śmietanki
siteczka do herbaty
radełka do ciastek
łyżki do gotowania i t. podbne
druszlaki
z porcelany a rączki z drzewa.

Przez wys. c. k. Namiestnictwo we Lwowie koncesyonowany Zakład krowiankowy w Lisku rozsyła świeżą i pewną
KROWIANKĘ
po cenie 60 ct. fiolkę, wystarczającą do zaszczepienia 2 dzieci. Większe zamówienia znacznie taniej Skład w Krakowie w aptece p. K. Wiśniewskiego, w Przemyślu w aptece p. Mańkowskiego, w Brodach 3789 w aptece p. Landesbergera. (8—30)

Willa na sprzedaż.
Willa o 8 pokojach z dwoma werandami i balkonem, jak również z zabudowaniami gospodarskiemi, jak oficyną o 4 pokojach, szopą, piwnicą, oranżeryą, stajnią i studnią, tudzież park, ogród owocowy i warzywny, w oddaleniu 9 kilometrów od Przemyśla, w zdrowem i cichem położeniu, jest z wolnej ręki do sprzedania. Realność ta obejmuje 9 morgów i jest sztachetami obwiedzioną. Wszystko w jak najlepszym stanie. — Bliższe wiadomości zasięgnąć można u właścicielki na miejscu, lub u Wgo dr. Kozłowskiego, adwokata krajowego w Przemyślu. 3835 3—3

Pustomyty
pod Lwowem.
Zarząd kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych odznaczone dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo lekarskiej w Krakowie.
Rozpoczęcie sezonu 20 maja.
Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** użytemi być mogą, są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.
Przed bramą zakładu jest przystanek kolei państwowej.
Jazda ze Lwowa trwa 27 minut. Prócz zwykłych pociągów rano i wieczór odjeżdża
pociąg osobowy ze Lwowa
o godzinie 11 m. 45 przed południem, powraca z Pustomyt o godz. 4 po południu.
Stały lekarz w miejscu. Restauracya wyborna. Wikt w abonamencie, lub à la carte, po umiarkowanych cenach.
Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francensbadzkie.
3648 5—12

Nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie wyszła najnowsza powieść
Kraszewskiego
„Nad Przepaścią"
Cena 1 zł 60 ct. — z przesyłką pod opaską rekom. 1 zł. 80 ct. 4003 1—3

Stacya klimatyczno-lecznicza
Zakopane
Dr. Wenanty Piasecki,
specyalista w hydroterapii, ortopedyi i leczniczej gimnastyce, przyjmuje w tym roku, tak jak w latach poprzednich, pacyentów do skambinowanego wodolecze nia (hydroterapii) w swoim zakładzie przyrodoleczniczym na Klemensówce w Zakopanem, od 1 czerwca, i na żądanie wysyła kryty powóz zakładowy do stacyi „Chabówki" kolei transwersalnej. 3653 3—3
U podnóża Tatr w Galicyi
Poczta i telegraf w miejscu

Maryocelskie
Krople żołądkowe.
Środek znakomicie działający na wszelkiego rodzaju choroby żołądka.
Marka ochronna.

Niezrównany przy braku apetytu, słabości żołądka, cuchnącym oddechu, wzdęciach, kwaśnych odbijaniach, kolkach, katarach żołądkowych [illegible], tworzeniu się piasku [illegible] i kamykach [illegible], przy zbytecznej [illegible] flegmy, żółtaczce, [illegible] i womitach, przy [illegible] pochodzących z żołądka bólach głowy, kurczach lub stwardzeniach, przeciążeniu żołądka potrawami i napojami, przy robakach, cierpieniach śledziony, wątroby hemorojdach. Cena flakonik wraz z przepisem 35 centów austr. Główny skład u aptekarza 61P
Karola Brady
w Kromeryżu (Kremsier) na Morawie w Austryi.
Do nabycia w wszystkich aptekach.
Ostrzeżenie! Prawdziwe krople żołądkowe maryocelskie bywają częstokrotnie fałszowane i naśladowane. — W dowód prawdziwości tych kropli powinna każda butelka obwiniętą być w opakowanie czerwone, zaopatrzone powyżej oznaczonym znakiem ochronnym a przy każdej butelce znajdować się powinien przepis używania kropli, z wzmianką, że drukowany jest w drukarni H. Gaska w Kromieryżu (Kremsier.)

L. 1149. (3983 2—2)
Konkurs.
Przy Wydziale powiatowym w Łańcucie jest posada dyurnisty z roczną płacą w kwocie 360 zł. do obsadzenia. Chętni do ubiegania się o tę posadę, winni wykazać wiek swój, przebieg dotychczasowego swego zajęcia, biegłość w języku polskim i niemieckim dokładną znajomość manipulacyi kancelaryjnej, piękne i czytelne pismo, oraz uzdolnienie do konceptu. Podania o tę posadę, wnosić można do ostatniego czerwca 1887.
Z Wydziału Rady powiatowej
W Łańcucie, 23 maja 1887.

W dobrach Wysockich
z dniem 1 lipca b. r. wakuje posada **administratora** folwarku jednego. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr, poczta i telegraf Radymno. 3 48 3—3

Znany zakład hydropatyczny
SASSÓW
położony o milę od stacyi kolei Karola Ludwika Złoczów, obecnie pod kierunkiem
Dr. F. M. Głuchowskiego,
otwartym zostanie w dniu 10 czerwca
z zastosowaniem hydroterapii, mięsienia i elektryczności.
Sezon trwa do końca września.
Bliższych szczegółów udziela na żądanie zarząd zakładu 3945 3—6

Akademik, Polak,
posiadający wyższe studya matematyczne i przyrodnicze, potrzebuje odbycia kuracyi w Iwoniczu dla popratowania zdrowia (w chorobie niezakaźnej). Nie mając zaś żadnych funduszów, gotów jest wyjechać do Iwonicza w charakterze korepetytora lub guwernera, albo opiekuna, jedynie za najskromniejsze utrzymanie bez wynagrodzenia pieniężnego. — Bliższą wiadomość udzieli zakład litograficzny J. Kostkiewicza, ulica Wałowa nr. 23. 3855 3—3

VAN HOUTENA
CZYSTE KAKAO
uznane jest ogólnie 956 28—30
jako najsmaczniejsze i najlepsze kakao

Pod względem swej wielkiej wydatności jest **VAN HOUTENA CZYSTE KAKAO**, jakkolwiek na oko droższe, jednak tańsze, niż inne podobne wyroby; a filiżanka **VAN HOUTENA CZYSTEGO KAKAO** nie kosztuje więcej niż filiżanka herbaty lub kawy; ponieważ jednak jest napojem **szczególniej pożywnym i łatwo strawnym, przeto rzeczywiście kosztuje znacznie mniej.**

Do nabycia w **większych** aptekach, drogeryach, handlach łakoci, towarów kolonialnych i cukierniach, w puszkach blaszanych po $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{4}$ i $^{1}/_{8}$ kilo netto towaru.

Miejsca sprzedaży we Lwowie: BAŁŁABAN Karol, handel korzenny, ulica Halicka l. 22. — Hübner Albert, droguista, ulica Karola Ludwika 1. 13. (dawniej cukiernia Rotleadera. — F. W. KROMKOWSKI, handel korzenny, plac Marjacki l. 7. — MARKIEWICZ Stanisław, handel korzenny, Rynek l. 42 NARODNA TORCHOWLA z wszystkiemi filjami, ul. Ormiańska l. 1. Frydryk Schleicher., ul Sykstuska 1. 2.; S. Wojciechowski, handel korzenny, ul Chorążczyzna l. 6. — W Rzeszowie J. Schaitter & Comp.

Lubień,
zakład kąpielowy siarczany
20 kilometrów od Lwowa, 7 od Gródka, tyleż od Szczerca.
(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu).
Początek sezonu 20 maja.

Choroby uleczalne: Reumatyzm mięśni i stawów, dna, obrzęk kości po zwichnięciach, złamaniach, nerwobole, newicie, niedowłady, i porażenia. Choroby skóry, wypryski, osutki, liszaje, zołzy, ozyli skrofuliczność i zastarzała kiła Cierpienia kobiece, jak białe upławy, i obrzęki naokołomaciczne, choroby płuc, jak katary oskrzelowe, rozdęcie płuc i t d.
Środki lecznicze: Kąpiele siarczane, szlamowe, łaźnia parowa, przyrządy hydropatyczne, tusze, kąpiele rzeczne, leczenie elektrycznością i massażą, gimnastyka.
Urządzenia i rozrywki: Dwie restauracye katolickie, jedna izraelicka, mleczarnia, sklepy, muzyka zakładowa 2 razy dziennie, park 30 morgowy, czytelnia, sala balowa z reunionami co tydzień, bilard, kręgielnia, strzelnica, fortepian, msza w kaplicy codziennie.
Pomieszkania z kompletnem urządzeniem toaletowem od **50** ct do **1** zł. **20** ct. na dobę.
Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie 12 zł. Zniżona cena jazdy poocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby.
Fiakier zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby.
W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca i III. od 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20% niższe w tym ozasie. Biedni opatrzeni świadectwami ubóstwa, przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi. 3330
Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.
Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON
Owoc przeczyszczający, orzeźwiający
PRZECIW
ZATWARDZENIU
i słabościom które mu towarzyszą jako to:
KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i.t.d.
Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej, - bierze się nie zmieniające w niczém ani przyzwyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.
Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

Ces. król. uprzyw.
galic. akcyjny Bank hipoteczny
wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
ASYGNATY KASOWE
3 ½ % płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 % „ w 60 „
4 ½ % „ w 90 „
(Procentów nie będzie płacono) 2410
Lwów, 1 kwietnia 1887.
DYREKCYA.



3834
Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż nasza c. k. uprzyw.
FABRYKA PŁÓCIEN i BIELIZNY STOŁOWEJ
w Schönberg na Morawii,
Jedna z największych i najlepiej urządzonych zakładów fabrycznych tego rodzaju w Austryi, założona w roku 1817, otworzyła
we Lwowie przy placu Maryackim 8,
w kamienicy księcia Ponińskiego
Skład własnych wyrobów
i sprzedaje takowe po stałych cenach fabrycznych wedle własnego cennika
hurtem i częściowo.
Donosząc o tem, polecamy nasz nowo otworzony skład łaskawej uwadze szan. P. T. Publiczności, w tem przekonaniu, że dobrocią towaru, najobfitszym wyborem, jakoteż bardzo przystępnemi cenami zdołamy zadowolić nawet najwybredniejsze w tym kierunku wymagania.
Cennik fabryczny wysyłamy na żądanie franco. Z poważaniem
Ed. Oberleithnera Synowie.